NUMER 40.

DZIENNIK POWSZECHNY

7/19 Lutego 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 19 Lutego 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu d. 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mianowała: Księdza Franciszka Skupieńskiego, Kanonika honorowego Kaliskiego, proboszcza kościoła parafjalnego w Mieleszynie, Kanonikiem Gremialnym przy Katedrze Kujawsko-Kaliskiej w Włocławku.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— Podaje do publicznej wiadomości rezultat z działań groszowych Kas za upłyniony kwartał IV r. z., a mianowicie:

a) Przyjęto w 7,764 wnioskach sumę złp. 16,821 gr. 6—i wydano uczestnikom 911 książeczek.

b) Wypłacono 532 uczestnikom złp. 4,402 gr. 19,—i umorzono 242 książeczek.

c) Wniesiono do Głównej Kasy Oszczędności sumę złp. 10,666, w 860 wnioskach i wyjednano 174 uczestnikom książeczki Głównej Kasy Oszczędności.

Z końcem przeto r. 1862, pozostało 3,707 uczestników Kas Groszowych, którzy oprócz funduszu przelanego na ich imiona do Kasy Głównej Oszczędności, [illegible] w Kasach Groszowych sumę złp. 9,464, deponowaną w Kasie Głównej Oszczędności, oraz kwotę złp. 2,237 gr. 23, znajdującą się w Kasach Groszowych na wypadek zażądania wypłat. W ogóle zaś Kasy Groszowe, od daty ich założenia, przyjęły w drobnych kwotach złp. 70,975 gr. 5, z tego wypłacono żądającym zwrotu zł. 12,221 gr. 12, a do Kasy Głównej Oszczędności wniesiono złp. 47,052, na imię uczestników 1,496.

W końcu zawiadamia, że oprócz egzystujących już Kas Groszowych, nowo zaprowadzona została Kasa Groszowa na Nalewkach w domu Nr. 2,242 na 2m piętrze, w lokalu Szkoły Rządowej żeńskiej. w Warszawie d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1863 r. Prezes Administracji Ogólnej *Lubomirski.*—Członek, Sekretarz Towarzystwa Karol *Jeziorański.*

Z Petersburga, 13 lutego.

Przez Najwyższe ukazy z dnia 10 stycznia (v. s.), Najmiłościwiej mianowani zostali: pełniący obowiązki mistrza dworu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Mikołajównej, rzeczywisty radca stanu *Kurakin*, mistrzem dworu Jego Cesarskiej Mości; orłowski marszałek gubernjalny szlachty, rzeczywisty radca stanu *Apraksin*, szambelanem dworu Jego Cesarskiej Mości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Według korespondencij francuzkich, stan zdrowia wojsk w Meksyku, jest bardzo pomyślny, lecz trudności stojące na przeszkodzie spiesznemu prowadzeniu działań wojennych, są tak wielkie, że przechodzą wszelkie przewidywania, które obwiniano o przesadę. Jenerał Douay, dowodzący przednią strażą, w jednym z listów swych z 9 Stycznia oświadcza, iż będzie się uważał za szczęśliwego jeżeli za miesiąc stanie przed Pueblą. Wszakże francuzi nadzwyczajne czynią wysilenia, żeby się posunąć naprzód.

Postawa Anglji w kwestji rzymskiej budzi wielką niechęć w dyplomacji francuzkiej; p. Drouyn de Lhuys podobno nie tai swego gniewu przeciw Anglji w tym względzie, a półurzędowe dzienniki starają się w jak najgorszy sposób przedstawić to co nazywają „zdradliwością Albionu”, tak, że na pozór zdawałoby się, iż załoga francuzka nie tyle ma na celu bronienie Papieża od napaści ze strony Królestwa Włoskiego, ile przeszkodzenie mu schronienia się pod opiekę Anglji.

Dzienniki przestały się zajmować kandydaturą do tronu greckiego, a tymczasem w Gota przy każdej sposobności ludność okazuję publicznie księciu Ernestowi najwyższą wdzięczność, za odrzucenie korony greckiej. Dnia 9 b. m., jak donosi *Wiener Zeitung*, kiedy książę powracał z teatru, cztery towarzystwa śpiewaków, towarzystwo gimnastyków i znakomitsi obywatele przy udziale ogromnego tłumu ludu, wyprawili na cześć księcia pochód z pochodniami, wśród pełnych zapału okrzyków.

Jeneralna austrjacka korespondencja, powątpiewa o wiarogodności wiadomości telegraficznej z Trzebinji, donoszącej o zburzeniu przez Czarnogórców dwóch nowo wystawionych tureckich blokhausów i usunięciu Łuki Wukałowicza, ponieważ dotąd o tem nie doszła do Wiednia żadna urzędowa wiadomość. Korespondencja ta powiada dalej: „Pomimo, że wiadomość wspomniona potrzebuje potwierdzenia, nie zdaje się nam ona mieć tak ważne znaczenie, a mianowicie aby mogła zaszkodzić pomyślnemu skutkowi misji, wysłanej przez księcia Czarnogórza do Konstantynopola.”

(*Ind. bel., W. Z., Schl. Z.*)

Anglja.

Londyn, 13 *Lutego.* Królowa, w towarzystwie rodziny królewskiej, przeniosła wczoraj swą rezydencję z Osborne do Windsoru, gdzie zabawi czas niejaki.

Książę Walji przyjęty wczoraj został na członka starożytnej korporacji handlarzy ryb City londyńskiej. Po zwykłej ceremonji przyjęcia, korporacja złożyła księciu powinszowania z powodu przyszłego jego związku małżeńskiego; następnie książę wziął udział w świetnem śniadaniu, zastawionem w wspaniałej sali, przedstawiającej piękny widok na most londyński. Dotąd istnieje w City londyńskiej pewna liczba podobnych korporacij, które stanowiły dawniej jakby osobne stowarzyszenia kupieckie i narzucały każdej gałęzi przemysłu przepisy. Dawne tych korporacij przywileje poszły pod tym względem oddawna w niepamięć, lecz same towarzystwa znajdują się dotąd w stanie kwitnącym i podlegają wielkiej korporacji czyli municypalności City. Niektóre z nich, jak np. towarzystwo złotników, krawców, kupców korzennych, mają ogromne dochody, wydawane po największej części na zakłady dobroczynne i na wychowanie publiczne. Wśród tych korporacij, towarzystwo handlarzy ryb, jakkolwiek nie ma obecnie wcale do czynienia z tą gałęzią przemysłu, należy do liczby najzamożniejszych. Cechą charakteryzującą towarzystwo pomienione, jest wytrwałe przy wszystkich okolicznościach trzymanie się zasad liberalnych; wszyscy znakomitsi mężowie stanu ze stronnictwa wigów, bywają zwykle członkami [illegible] miejsce [illegible] mowy. I Królowie angielscy bywali nieraz członkami tej korporacji. Do liczby ich należeli Jerzy III i zmarły niedawno książę-małżonek; kilku także synów Jerzego III było członkami honorowymi tego towarzystwa.

W izbie niższej, p. Seymour Fitzgerald naglił wydział spraw zagranicznych, ażeby złożył całą korespondencję dotyczącą Brazylji, w nadziei, że korespondencja ta obejmować będzie ze strony rządu brazylijskiego żądanie zadosyć uczynienia; chciano bowiem wziąć ztąd pochop do wystąpienia przeciw gabinetowi. Dotąd atoli nie zdaje się, iżby rząd brazylijski postawił podobnego rodzaju żądanie, a nawet spodziewać się należy, że układy na drodze dyplomatycznej doprowadzą do zgodnego tej kwestji załatwienia. Wczoraj nawet rozeszła się pogłoska, że nastąpił w tym względzie układ zadowalniający dla obu stron, lecz dziś zrana zaprzeczono tej pogłosce.

Gabinet doznał wczoraj porażki na wyborach reprezentanta miasta nadmorskiego Devonport, gdzie zwykle miewał przewagę. Wakowało z tego miasta krzesło w izbie niższej z powodu przeznaczenia admirała Seymour na wysokie we flocie stanowisko. Kandydatem liberalnym był admirał Grey, najstarszy z lordów admiralicji, a zatem jeden z drugorzędnych członków gabinetu. Lecz kandydat torysowski obrany został znaczną większością. Wybór ten zwiększa siły opozycji w izbie niższej o jeden głos. Porażkę tę przypisują niezadowoleniu tamecznych oficerów marynarki, pozostawionych na połowie płacy, której admiralicja nie chce podwyższyć, oraz niektórym nowym nominacjom, które niepodobały się rzemieślnikom. Gabinet nie jest obojętny na to niepowodzenie, które spodziewa się wynagrodzić sobie na jednym z wyborów, które będą miały miejsce w Irlandji.

Położenie Lankastru było przedmiotem rozpraw w izbie niższej. Raporta nie wydały się pomyślnemi. Jeżeli hrabstwo przepędzi drugą jeszcze zimę wśród podobnych okoliczności, znaczna liczba mieszkańców, obowiązanych do wnoszenia podatku ubogich, okaże się niewypłacalną; w takim razie potrzeba będzie podwyższyć podatek, a podpisy dobrowolne wyczerpią się szybko. Jakie w podobnym wypadku przedsięwzięte zostaną środki, jest to kwestja, na którą dotąd nikt nie dał odpowiedzi zadowalniającej.

Austrja.

Wiedeń, 15 *Lutego.* W tych czasach odbywały się prawie codziennie narady ministerjalne pod prezydencją samego Cesarza. Posiedzenia takie miały miejsce we środę i czwartek, a w piątek hr. Rechberg, kanclerz nadworny siedmiogrodzki hr. Nadasdy, minister policji baron Mecsery i p. Schmerling odbyli długą konferencję, na której również Cesarz prezydował. Powszechnem jest mniemanie, że narady te dotyczą kwestji węgierskiej, co do której zajść ma wkrótce jakoby stanowcza decyzja.

Wśród długiego szeregu orderów i innych oznak zaszczytnych, udzielonych poddanym austrjackim za wystawę londyńską, figurują dwa ordery kawalerskie Leopolda, 9 orderów korony żelaznej 3-ej klasy, 48 oznak kawalerskich orderu Franciszka-Józefa, 68 złotych krzyżów za zasługę z koroną, 19 takichże krzyżów bez korony i jeden krzyż srebrny za zasługę. Obok tego 19-u osobom oznajmione zostało na piśmie podziękowanie monarsze.

Ministerstwo wojny posłało przed paru tygodniami jednego z oficerów inżenjerji do Belgji, Francji i Anglji, z poleceniem zbadania tamecznej administracji wojennej, głównie zaś systemu zaopatrywania wojsk w żywność, przyczem piekarnie parowe ważną odgrywają rolę; tenże oficer ma zbadać także preparaty strzelnicze, mające zastąpić proch, i o tem wszystkiem zdać szczegółowy ministrowi wojny raport.

Francja.

W atmosferze prawodawczej, jak zwykle, po burzy nastąpiła cisza. Po żywych rozprawach ostatniego tygodnia, podczas których szturmem prawie brano galerje przeznaczone dla publiczności, a mówcy wydzierali sobie prawo zabrania głosu, nastało głuche milczenie. Izba prawie była pusta, wielu członków odpoczywało, a nawet miejsce prezesa wczoraj zajmował wice-prezes. Na galerjach nie widać było publiczności, a mianowicie żeńskiej, żaden też z senatorów nie znajdował się na posiedzeniu. Po wybraniu losem biur, złożono wiele sprawozdań komisij i przystąpiono do rozpraw, a raczej do głosowania bez rozpraw nad szeregiem projektów do praw interesu miejscowego w liczbie ośmnastu, czy dwudziestu, które nie przedstawiały żadnej sposobności do zabrania głosu.

Ciągle utrzymują, że wybory odbędą się najdalej w czerwcu. Według krążących pogłosek, w listopadzie ma być zwołane nadzwyczajne posiedzenie nowego ciała prawodawczego, dla sprawdzenia wyborów.

Senator, baron Etang, bardzo blizki jest śmierci. Podobno nie zaraz będą mianowani nowi senatorowie na wakujące miejsca, dla tego nie przedstawiają interesu pogłoski o kandydatach, z pomiędzy których wybierze Cesarz dla zapełnienia ubytków. W senacie p. de la Guernonnière ma przemawiać w imieniu komisji, której [illegible], senator, ma także przedstawić niektóre uwagi senatowi, przy roztrząsaniu petycji, dotyczącej wyborów.

Journal des Débats z powodu pogłosek o porażce francuzów w Meksyku, odzywa się w następujący sposób: „Niektóre dzienniki zagraniczne, a mianowicie angielskie, belgickie i hiszpańskie, podały w tych dniach wiadomości z Meksyku, o których, pomimo nieprawdopodobieństwa donoszonych faktów, należy coś wspomnieć. Według tych dzienników, przednie straże naszej dywizji z Jalapy, wpadły w zasadzkę, urządzoną przez jenerała Rivera, w okolicach Rio-Seco; korzystając z mgły, kilkuset jeźdźców potrafiło rozproszyć nasze wojska, i spowodowały w niem straty, dochodzące według dzienników angielskich do 1,600 ludzi; oficerowie francuzcy mieli być pochwytani na *lasso* i zaciągnięci do nieprzyjaciela. Transport żywności miał być przejęty pomiędzy Jalapą a Perote; oddział 10,000 meksykański, który zrobił wycieczkę z Puebli, miał rozproszyć wojska francuzkie, i t. d. Nieprawdopodobieństwo tych wiadomości, mogło już rozproszyć obawy, które pierwiastkowo mogły ztąd powstać. Co więcej, korespondencje nadestane z Perote, noszące najświeższe daty, pozwalają stanowczo im zaprzeczyć. Wprawdzie przednie nasze straże stoczyły walkę; w istocie pomocniczy oddział jazdy meksykańskiej, spotkany przy wejściu do niebezpiecznego wąwozu żywym ogniem karabinowym, cofnął się do kolumny francuzkiej. Lecz po chwili wachania się, z powodu niedogodnej miejscowości i gęstej mgły natenczas panującej, żołnierze nasi dzielnie odparli jazdę nieprzyjacielską. W przeciągu kilku chwil rozproszyli ją, a szwadron strzelców afrykańskich, wysłany w pogoń za meksykanami, zmuszony został zaprzestać ścigania, jedynie z powodu mgły nadchodzącej. Oddział pomocniczy meksykański, o którego zbliżeniu się nie miano wiadomości, został spotkany ogniem karabinowym ze strony naszych żołnierzy, co sprawiło pewne krótko-trwałe zresztą zamięszanie. Straty nasze są małoznaczne. Jednem słowem, spotkanie to, pozostawiło w wojskach naszych jedyny żal,—że mgła zakrywająca pole bitwy, nie pozwoliła dalej ścigać uciekających meksykaków. Inaczej, nauka, którą otrzymali, byłaby daleko zupełniejsza. Dzienniki zagraniczne, tak skore do rozszerzania mylnych lub wątpliwych wiadomości, same, swemi sprzecznościami ostrzegają publiczność o małej wiarogodności ich doniesień. Często ten sam dziennik powtarza kilkakrotnie jedną wiadomość, z coraz nowemi dodatkami, i czytelnicy nie są w stanie odszukać nici prawdy w tych różnie ułożonych, stosownie do źródła, zkąd są czerpane, opowiadań. Dla tego, według naszego zdania, najlepszym środkiem zaprzeczenia tym mylnym wiadomościom, codziennie podawanym przez dzienniki zagraniczne, byłoby przedstawienie wszystkich tych nowin przed oczy publiczności. Jej rozsądek prędko oznaczyłby stopień zaufania, na jaki zasługują.”

Wiadomo, że nowy firman Sułtana, uznał Izmael-Paszę tylko gubernatorem jeneralnym Egiptu, ponieważ Porta odmawia przyznania mu tytułu wice-króla Egiptu. Dotąd następca Said-Paszy, pod różnemi pozorami, odwłóczył swój wyjazd do Konstantynopola dla spełnienia swego obowiązku jako lennik Sułtana. Lecz jak zapewniają, fregata turecka *Medżydże*, wysłana została do Aleksandrji, dla zabrania Izmael-Paszy, którzy otrzymał rozkaz stawienia się bez żadnych wymówek w Konstantynopolu, pomiędzy 20 a 25 b. m.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 16 *Lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej, lord Derby potępiał postępowanie posła angielskiego w Brazylji. Lord Granville przyrzekł złożyć w izbie depesze dotyczące tej sprawy. W izbie niższej, p. Layard oświadczył, że oficerowie francuzcy wprawdzie wprawiają rekrutów chińskich w obrotach wojennych, lecz aby w wynagrodzeniu za to zajęli część terytorjum pod Ningpo, o tem rząd angielski nie otrzymał wcale wiadomości.

Berlin, 17 *Lutego.* W izbie deputowanych toczyły się dziś rozprawy nad wnioskiem komisji budżetowej. Minister skarbu, p. von Bodelschwingh, wyraził zadziwienie nad ponowieniem zarzutu o nadwerężenie konstytucji, gdy Król w odpowiedzi swej zarzut ten już odparł. Pp. Schulze i Vincke zastrzegli prawo izby pociągnięcia do odpowiedzialności ministrów. Wniosek komisji został przyjęty 274 głosami przeciw 35. Przeciw wnioskowi głosowały stronnictwa feodalne, katolickie i część odcienia Vinckego.

Bombay, 28 *Stycznia.* Jeneral-guberntor indyjski, opuści daia 3-go lutego Kalkutę i uda się do Simli. Linja telegraficzna zostanie przedłużona do granicy północno-wschodniej.

Frankfurt nad Menem, 16 *Lutego.* Dzisiejsza *Europa* zamieszcza okólnik p. v. Bismarcka z d. 24 stycznia, dotyczący układów z Austrją co do zamierzonych zmian w ustawach Związku. Nota ta wspomina o dwóch naradach z hr. Karolyj, jakie miały miejsce w listopadzie i grudniu r. z., w celu przysposobienia lepszego porozumienia [illegible] przeprowadzenia za pomocą większości, zmiany konstytucji Związku, do czego konieczną jest jednomyślność. Prusy odwołają raczej swego posła przy sejmie Związkowym, a nie ulegną przymusowi tego rodzaju. Dalej nota ta wspomina, że korzystano z przejazdu hr. Thuna, aby powtórnie podać rękę do zgody i okazać chęć pojednania. Propozycja hr. Thuna co do wspólnej narady została przez p. Bismarcka przyjętą. Hr. Rechberg oświadczył, że przed zamierzoną naradą powinny nastąpić pewne zobopólne zobowiązania, na co p. v. Bismarck odpowiedział, że czas do ustanowienia tychże nie jest stosowny przed głosowaniem nad projektem co do zmian. Hrabia Rechberg zastrzegł sobie aby mu dozwolono cofnąć swój projekt, jeżeli Prusy cofną notę z października 1861 r. P. v. Bismarck oświadczył, że ostatnie żądanie jest niewykonalne, gdyż nota z października jest odpowiedzią na projekt p. Beusta, nie zaś projektem przedstawionym sejmowi Związkowemu.

Sztokholm, 17 *Lutego.* Sejm państwa oświadczył się za zaprowadzeniem w Szwecji, Norwegji i Danji, jednostajnych skandynawskich miar, wag i monety.

WIADOMOŚCI ROZMAITE

— Dnia wczorajszego do g. 11-ej r. niebo było na pół pogodne, od g. 11 do końca dnia zupełnie pogodne, około g. 9 w. zachmurzyło się. Przed południem powietrze mroźne, po południu ciepłe; średnia temperatura dnia jest 2/5 stop. R. ciepła,— największe ciepło po południu wynosiło 4, największe zimno w nocy 3 stop. R. Barometr opadał, średnia jego wysokość dzienna jest: 756,65 milimetrów. Wiatr panował zachodni mierny, przed wieczorem mocny. Na słońcu 4 wielkie i 5 małych plam. Nów o g. 4 m. 31 rano.

— W dniu wczorajszym, do kółka urządzonego przy tutejszym Szpitalu Dzieciątka Jezus, przez niewiadome osoby podrzucone zostały ciała trojga nieżywych dzieci, z których jedno płci żeńskiej, 4 dni życia mające,— a dwoje bliźniąt urodzonych w d. 24-m stycznia r. b., z tych jedno płci męzkiej a jedno żeńskiej; przy ciałach tych znaleziono kartki, skazujące tylko datę urodzenia.

— Petronela Szukalska, niezamężna, służąca u gospodarza rolnego we wsi Chotynin, gm. Bolesławiec, pow. Wieluńskim, dnia 7 Listopada r. z. wydała na świat dziecię i to zakopała w ziemię.

— W tymże dniu, Wincenty Jachimowicz, lat 60 liczący, parobek ze wsi Butanowicze, gm. Kalwarja, pow. Kalwaryjskiego, wiożąc z lasu drzewo spadł z wozu i tak szkodliwie uderzył głową o ziemię, że na miejscu życie zakończył.

— W ciągu roku upłynionego zaślubiło się w mieście tutejszem par 3,336, a mianowicie: w Parafji Prawosławnej soboru 24, na Podwalu 13, Św. Jana 280, Św. Krzyża 564, Św. Andrzeja 304, Św. Aleksandra 216, Panny Marji 336, Wolskiej 69, Pragskiej 140, Greko-unickiej 6, Ewangelicko-Augsburgskiej 193, Ewangelicko-Reformowanej 18, z gminy starozakonnej 1,173.

— Z Kijowa donoszą, że 1-go Lutego nastąpiło tam uroczyste otwarcie kontraktów Kijowskich, czyli tak zwanego jarmarku Kreszczeńskiego, który jednakże nie zapowiada ani znacznej liczby przyjezdnych, ani też pomyślnych obrotów handlowych, czemu głównie zdaje się być na przeszkodzie niepogoda i roztop, nie pozwalające wybierać się w drogę ani na kołach ani saniami. W samym Kijowie panuje ciepło prawie wiosenne, śnieg stajał zupełnie i lada chwila można się spodziewać puszczenia Dniepru; jakkolwiek z drugiej strony trudno liczyć na ustalenie się wiosny, pomnąc dwa lata ubiegłe, w których mrozy w Marcu dochodziły do 20 stopni R.— Przybyłych na jarmark do dnia 3 Lutego prawie nie było widać, a z kupców przyjezdnych tylko zwykłe firmy: Zelta, Coni, Szwabe, Zwejgbauma, Merzbacha i kilku innych, przypominają kontrakty zeszłoroczne. Padół zwykle tak ruchliwy i natłoczony w czasie kontraktów, nie zmienił prawie w niczem swej fizjonomji, i tylko rzęd kramów, oraz kilka szyldów warszawskich i odeskich handlarzy na domach prywatnych, przypominają, że to pora jarmarczna. — W ogóle otworzono dopiero sklepów: z naczyniami szklannemi i fajansowemi 13; z zabawkami 2; z wyrobami żelaznemi 3; z towarami rękodzielniczemi 86; z bakaljami 16; z rybami 31; z piernikami 4; z papierem 4, z naczyniami drewnianemi 24; z wyrobami koszykarskiemi 20, w ogóle do 200. — O cenach cukru i mączki cukrowej nic jeszcze powiedzieć nie można, gdyż takowe ustalają się dopiero w połowie lub w końcu jarmarku. — Z artystów jeszcze nikt nie przybył, *Kijowski Telegraf* tylko donosi, że są spodziewani: znany gitarzysta Szczepanowski, skrzypek Hauser, Taborowski i kilku innych. Oprócz tych spodziewanych rozrywek, istnieje także w Kijowie teatr, gdzie grywane są sztuki po polsku i po rosyjsku, gabinet woskowych figur, panorama, menażerja i cyrk, brak jednak głównego motora wszelkich zabaw, to jest pieniędzy.

— W Grudniowym zeszycie *Uniwersitetskich Izwiestij* w Kijowie wychodzących, wyczytujemy wiadomość, że liczba studentów Uniwersytetu [illegible] łowie 1862 r. dochodziła do 223.

— W gubernji Połtawskiej w roku 1861, plantacje tytuniowe zajmowały gruntu 21,713 desiatyn, na nich zebrano tytuniu 426,292 pudy; plantatorów tytuniu zaś było 13,0[illegible]2. Z ilości tytuniu zebranego wr. 1861, sami producenci skonsumowali 11,879 pudów (2,78%); przedano hurtem w gubernji połtawskiej 179,635 pud. (42,13%), wywieziono do innych gubernji 234,778 pud. (55% ogólnej ilości).

— *St. Peterburgskija Wiedomosti* donoszą, że nowo utworzona na Kaukazie izba pomiarów przystąpiła do ogólnego pomiaru kraju Zakaukazkiego i zapewne wkrótce zajmie się także pomiarem szczegółowym. Brak pomiaru gruntów i nie określenie posiadłości ziemskich, mianowicie między dawnemi rodzinami książęcemi gruzińskiemi, przynoszą wiele szkody gospodarstwu.— Taż sama gazeta donosi, że w Stawropolu, Tyflisie, Baku i Erywanie otwarte zostały komitety statystyczne.

— W dniu 9 b. m. odbyła się w Londynie pierwsza próba przesyłania listów przez rury pneumatyczne. Jeneralny dyrektor poczt i wynalazca marek pocztowych byli przy tem obecni. Pakiety z balastem, wysłano ze stacji na Eaester Square do stacji północno-wschodniej na Shalt-Evailsall-Street, i te przybyły w ciągu 54 sekund na miejsce swego przeznaczenia; następnie dwie osoby odbyły przejażdżkę w tych rurach nie doznawszy żadnej przykrości. Lord Stanley i p. Rowland Hile, zaświadczyli o zupełnem powodzeniu tych prób i postanowili, że przesyłka listów rurami pneumatycznemi rozpocznie się w następnym tygodniu.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

— Dnia 6-go b. m., w Krakowie, oddział nauk moralnych, tamtejszego Towarzystwa naukowego, odbył zwyczajne swe posiedzenie miesięczne, na którem sekretarz Towarzystwa, ksiądz Serwatowski, czytał *O życiu zakonnem w ogóle, a w szczególności o Benedyktynach i Cystersach*, rzecz przygotowaną do monografji Mogiły, poczem ksiądz Janota odczytał *Poczet Opatów Mogilskich*, także mający należeć do tejże monografji.

— Nadzwyczajny profesor Uniwersytetu Kijowskiego Szymanowski, wydał dzieło pod tytułem: *Wwedenije k operatiwnoj chirurgji i elementarnyja operacji.* Dzieło to ma być podobno wydrukowane wraz z recenzją profesora Karawałowa.

— P. Kanic wydał niedawno w Wiedniu dzieło ważne dla historji i literatury serbskiej, pod tytułem: *O srbskich spomenikih.* O tem dziele czasopismo serbskie *Nowice* pochlebne daje zdanie.

— Ks. Jan Karol Rojek, dziekan z miasta Budynia (w Czechach), ofiarował archiwum muzeum królestwa czeskiego, własnoręcznie sporządzone kopje dwudziestu dokumentów, których oryginały przechowywane są w archiwum pomienionego miasta. Dokumenta te stanowią ważne źródła do dziejów miasta Budynia i jego okolic, oraz do historji rodziny Zajiców z Hazmburka. Najstarszy z tych rękopismów pochodzi z r. 1302, dwa są z r. 1376, a jeden (łaciński) z r. 1381; z pozostałych, 5 pochodzi z XV wieku, 10 z XVI i 1 z XVII wieku (wszystkie w języku czeskim). Z dokumentów tych przekonywamy się, że

miasto Budyń, tak samo jak wiele innych miast czeskich, rządziło się do początku XVI wieku prawem magdeburgskiem i dopiero w r. 1508 zastosowało u siebie prawa starego miasta Pragi.

— Nakładem B. Tempskiego wyszło w Pradze dzieło Dra Józefa Peczyrki, pod tytułem: *Wypsani żiwoczichów*. Dzieło to zoologiczne przeznacza się głównie dla niższych klas gimnazjalnych i realnych. Książka ta odznacza się równie dobrym tekstem, jak i wybornemi drzeworytami.

— „Biblioteki teatralnej" *(Diwadelni biblioteka)*, wydawanej w Pradze, nakładem Jarosława Pospiszila, wyszedł tom 39-y, obejmujący trzy piękne komedje jednoaktowe: *Czerny Petr, Kniha III Kapitola 1*, i *Polityka w lese*. Utwory te kwalifikują się głównie do przedstawiania na teatrach amatorskich.

— W ostatnim numerze *Lumira* zamieszczone zostały niektóre poezje serbskie, kościelno-narodowe, w przekładzie dokonanym na język czeski przez p. Jana Gebaura. Poezje te są: *Swatba Sw. Dimitrije; Swaty Petr a jeho matka; Markowa spowied; Dwa bratrzi a sestra.*

— Na uwagę zasługują dwie publikacje, związek z sobą mające i razem wydane, mianowicie: Ewalda, *Hand-Atlas der allgemeinen Erdkunde, der Länder-und Staatenkunde*, 80 *Karten gross Median-Format*, i Eder'a, *Handbuch der allgemeinen Erdkunde etc. 3 Bde.* 8-*vo. Darmstadt bei Jonghaus u. Venator.*

Atlas powyższy, pod względem dokładności i wybornego wykonania technicznego, należy do liczby najlepszych tego rodzaju prac z czasów nowszych, co w obec postępów, jakie kartografja w ogólności uczyniła, nie było łatwem do wykonania zadaniem. Dodane do tego atlasu dzieło Eder'a, obejmujące zarazem tekst objaśniający sam atlas, daje jasne o wszystkich częściach świata wyobrażenie.

— Niedawno w Londynie wyszedł opis Brytańskiej Kolumbji i wyspy Wankuwer przez p. Macdonalda, pod tytułem: *British Columbia and Vancouver's Island; comprising the description of these dependencies: their physical character, climate, capabilities, population, trade, natural history, geology, ethnology, goldfields, and future prospects; also an account of the manners and customs of the native Indians, by Duncan George Forbes Macdonald* (z mapą). Autor będąc w ostatnich czasach członkiem zarządu tej osady, zwiedził ją dokładnie, zbadał tak powierzchownię jak i wnętrze, i dla tego miał zupełną możność dokładnego jej opisania. Lecz w dziele jego przedstawiają się dwie ważne wady: znaczna część tego dzieła nie zajmuje się Brytańską Kolumbją, a rozprawia [illegible] wie, królowej angielskiej i cesarzu francuzów w pałacu kryształowym, uwieńczonych poetach i działach Armstronga i t. d.; obok tego mnóstwo jest wyciągów z dzienników powiększających nie wartość, ale objętość dzieła. Drugą wadą autora jest że pisze jakby osobiście obrażony był na tę osadę, albo miał interes zachęcania do osiedlania się gdzieindziej. Bezwątpienia stósownem było ochłodzić zbyteczne nadzieje publiczności co do nowych osad, lecz p. Macdonald opisuje ten kraj jakby przeklęty przez naturę, co budzi wątpliwość czy opis nie jest przesadzony, jakkolwiek w wielu miejscach może być zgodnym z rzeczywistością. Kraj ten według niego stanowi obszerna przestrzeń dzikich gór, rzek, przepaści, wodospadów, bagnisk, z ciemno zieleniejącymi się pustyniami, na których piętrzą się wzgórza lodów i śniegów; lecz jest dziki i niegościnny, z przenikliwemi wichrami i gromami, przerażającemi nawet ryby. Posiada on masę drzewa która wystarczyłaby na wieki na budowę statków całego świata, lecz stolica jego Nowy Westminster śmiało założona nad rzeką Frazer, jest maleńką, nędzną mieściną, które nie ma nadziei wzrostu w ciągu wielu jeszcze lat. Zima jest długa i surowa, lato krótkie, a także surowe; klimat w ogóle nieznośny. W zimie podróżnicy muszą się obwijać futrem od stóp do głów, konie zaduszają się z powodu zamarzania pary w nozdrzach; kopyta ich pękają tak jak i skały i drzewa. Brytańska Kolumbja nie jest zdatna do rolnictwa, nie ma równin, ciągle poprzerzynana przykremi wzgórzami, pokryta gęstemi lasami, i nie ma łąk; wszystkiego tam brak, powiada autor, wyjąwszy śniegu, mgły i deszczów; nędzny ten kraj nie zda się do hodowli bydła, ani do uprawy zboża. Zawiera minerały, ale trudne do dobycia. Łąkami nazywają gnijące trzęsawiska wydające zgubne wyziewy, pełne płazów i moskitów przegryzających wszelką odzież, lub słone bagna do niczego niezdatne. Ostatecznie Brytańska Kolumja nie jest dobra dla rolnictwa, posiada zabójczy klimat, nie jest też krajem pasterskim, a wody jej rzek nie zawierają takich upładniających żywiołów jak wody Nilu. Tylko dla ludzi posiadających kapitał i górników może być ten kraj korzystym. Bezwątpienia zawiera on znaczne bogactwa mineralne, ale dobycie ich połączone jest z znacznemi trudnościami i wymaga wielkich nakładów. Obok tego rewolwer stanowi jedyne zabezpieczenie górnika w dzień i w nocy; czasem do skrzynki z swym dobytkiem przywiązuje on straszliwe psy; nieraz daje się słyszeć przeraźliwy krzyk, a nikt nie śmie śledzić jego powodu i w biały dzień spełniają się morderstwa w rozpadlinach skał. Choroby a szczególniej trawiąca gorączka, ciągle panują; wszystkie najpotrzebniejsze do życia artykuły są niesłychanie drogie; sąsiadami są dzicy Indjanie, często ludożercy, mieszkający na łódkach lub w wykopanych jamach. Tu opisuje dziwny ich zwyczaj. Kiedy palą ciało zmarłego, wdowa jażeli ją pozostawił, postawiona jest tuż przy stosie i strasznie musi być poparzona a dopóki całe jej ciało nie jest pokryte ranami, póty nie może ustąpić od stosu. Po spaleniu ciała zebrane w koszyczek popioły, musi ona zawsze nosić z sobą. Przez trzy lata po śmierci męża staje się niewolnicą jego krewnych, którzy obchodzą się z nią w sposób najokrutniejszy; po upływie tego czasu, krewni męża wyprawiają dla niej ucztę, po czem jest swobodna i może powtórnie iść za mąż. Dzicy tamtejsi zachowują także zwyczaj istniejący na Sumatrze, duszenia starych bezsilnych rodziców. Według p. Macdonalda, naturalista nie ma co badać w Brytańskiej Kolumbji; kraj jest milczący i prawie żaden śpiew ptaka tam się nie odzywa. Jest tam rodzaj dzikiej gęsi, wydającej głos taki jak sowa a rodzaj sowy wrzeszczącej jak djabeł; jest orzeł chrapiący we śnie. Co do flory, nie ma świetnych kwiatów, zielono-purpurowego wina, wodnych lilij i t. d.; tylko cokolwiek zwykłych roślin, żadnych prawie owoców i bardzo mało jarzyn. Co do piór i futer, tylko Indjanie ośmielają się udawać na polowanie w zupełnie dzikie lasy, gdzie każdy Europejczyk umarł by z głodu. Głównie jednakże p. Macdonald wspomina o smutnej powierzchowności kraju. Dzieło to byłoby daleko użyteczniejsze, żeby nie zawierało niepotrzebnych dodatków i nie w tak ciemnych napisane było barwach.

— O. F. Gruppe wydał w Berlinie pierwszy zeszyt swego obszernego dzieła, pod tytułem: *Leben und Werke deutscher Dichter; Geschichte der deutschen Literatur in den drei letzten Jahrhunderten.*

— Znany z swych mistrzowskich opowiadań literat niemiecki Teodor Storm, wydał w Münsterze nowy swój utwór, pod tytułem *Auf der Universität.*

— Ze zbioru utworów pod napisem *Münchner Dichterbuch*, księgarnia nakładowa Krönnego w Sztutgardzie, wydała w osobnych odbitkach opowiadanie epiczne W. Hertza, pod tytułem *Hugdietrichs Brautfahrt*, i poezję Pawła Heyse'go, pod napisem *Rafael.*

— Wyszedł w Lipsku przekład na język niemiecki pierwszej części znakomitego dzieła francuzkiego p. Edmunda Pressensé, pod tytułem: *Geschichte der drei ersten Jahrhunderte der christlichen Kirche. Deutsche Ausgabe von E. Fabarius. Erster Theil: Das erste Jahrhundert.* Szczególniej trafny i wierny jest pogląd autora na religje przedchrześciańskie.

— Na posiedzeniu towarzystwa historji sztuk pięknych, odbytem 6-go b. m. w Wrocławiu, w muzeum archeologicznem, odczytana została ciekawa rozprawa „O sztuce niemieckiej za czasów Hohensztaufów", poczem zakomunikowane zostały najnowsze z dziedziny sztuki wiadomości i okazywane były cenne ryciny.

— P. Paweł de Musset, znany autor francuzki, starszy brat znakomitego poety Alfreda, wydał teraz w Paryżu zabawne dziełko pod napisem: *Dziwacy i oryginały z siedemnastego wieku (Extravagants et originaux du dixseptième siècle).* Jak wskazuje tytuł, jest to galerja portretów osób z czasów Ludwika XIV, które dziwacznym swym dowcipem i przyzwyczajeniami, bawili dwór i miasto, a i teraz [illegible] rozweselić czytelników.

Rada Stanu Królestwa.

PROTOKÓŁ

Rady Stanu Królestwa Polskiego

z d. 31 *Marca (*12 *Kwietnia)* 1862 *r.*

Protokóły Posiedzeń z d. 27, 28 i 29 Marca (8, 9 i 10 Kwietnia) r. b. odczytane i przyjęte zostały.

Następnie odczytane zostały wnioski Wydziału Skarbowo - Administracyjnego co do odesłanego do tegoż Wydziału przerobienia klasyfikacji i tabeli szacunkowej, wedle wniosków przez zgromadzenie przyjętych, Członka Rady Rożyckiego.

Z wniosków tych objętych protokółem Wydziału z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. pierwszy był treści następującej:

Projektują się w wykazach lit. A i B, zmiany:

„Pierwsza klasa pszenna dzieli się na „dwa poddziały, t. j.

na 1ą klasę pszenną litera *a*,

do tej zaliczają się grunta wyborowe, wydające przy zwyczajnej uprawie ziarn 8 pszenicy lub więcej; dochód dla tego poddziału z morgi oznacza się na garncy 36 żyta,

i na klasę pszenną litera *b*,

pozostawiając opis i dochód tego poddziału klasy 1ej taki, jaki poprzednio był w ogólności dla klasy 1ej.

Wniosek ten co do wynormowania dochodu, uzasadniał Wydział rachunkiem sporządzonym na tych samych zasadach, jakie posłużyły do utworzenia tabeli i sprawdzonym w Komisji Spraw Wewnętrznych, przywodząc, że według tego rachunku należało podnieść dochód o 50%, że jednak Wydział poprzestał na podniesieniu dochodu tylko o 25%.

Wniosek przyjęty został bez głosowania.

Wniosek drugi Wydziału treści:

„Klasa 4ta żytnia dzieli się na dwa poddziały t. j. na 4ą klasę żytnią lit. *a*, zaliczając do niej grunt uprawiany co lat trzy, z oznaczeniem dochodu z morgi w życie garncy 4 i na klasę żytnią lit. *b*, zaliczając do niej grunt uprawiany co lat 6, pozostawiając dochód poddziału lit. *b*. klasy 4ej w życie garncy 3 z morgi, jak w dotychczasowej tabeli.

Wniosek ten uzasadniał Wydział przywiedzeniem, że dochód z gruntów co lat 3 obsiewanych jest wyższym o 50% od dochodu z gruntów obsiewanych co lat 6, że jednakże Wydział poprzestał na podniesieniu dochodu w razie pierwszym o $33\frac{1}{3}$%.

Wniosek Wydziału przyjęty został 23a głosami.

Członkowie przeciwni zmianie w tym punkcie klasyfikacyjnie głosowali.

Trzeci wniosek Wydziału brzmiał:

Klasa 1a łąk oddzielnych dzieli się na dwa poddziały, t. j. na 1szą klasę *a*, zaliczając do niej łąki nadrzeczne, naturalnym zalewem użyzniane, lub położone wśród gruntów wyborowych, wydających najmniej 30 cent. dobrego siana z morgi nowopolskiej, z oznaczeniem dla tego poddziału, jako dochodu w życie garncy 59 z morgi, i na klasę 1szą lit. *b*, zaliczając do tejże wszystkie łąki w Wykazie lit. A. w ogólności do klasy 1ej zakwalifikowane.

Wniosek ten uzasadnił Wydział takiemiż motywami, co wniosek Nr. 1.

Wniosek przyjęty został większością 21 głosów przeciwko 14.

Co do art. 94, na przeszłem posiedzeniu odłożonego do dnia następnego, Margrabia Wielopolski uczynił wniosek o wypuszczenie z artykułu tego wyrazu „i rozległość", a to z uwagi, że ta kwestja o rozległości gruntów przez osadników posiadać się winnych, ulega rozstrzygnieniu Komisij Czynszowych, te zatem nie potrzebują wstrzymywać się z tego powodu z załatwieniem swych czynności.

Wniosek powyższy przyjęty został bez głosowania.

TYTUŁ VII.

O sposobie postępowania Delegacij Czynszowych Powiatowych.

W tytule tym obejmującym artykuły 104—119 oprócz zmian redakcyjnych, szczegółowego usprawiedliwienia nie potrzebujących, zaprojektowane zostały przez Wydział Skarbowo-Administracyjny następujące zmiany:

W Art. 105 wypuszczono ostatni ustęp, stanowiący, że Delegacja Czynszowa w decyzji swej oznaczyć ma czas lub termin do wykonania tejże decyzji na gruncie, a to z uwagi, że okres wykonania decyzji oznaczony jest w art. 111 i 112.

W Art. 108 usunięte zostały wyrazy „i z osad ustąpią."

Usunięcie to nastąpiło dla tego, że cała osnowa tego artykułu ma na celu wskazać postępowanie względem tych osadników, którzy urządzenia, mocą decyzji Delegacji Czynszowej wskazanego, nie przyjmują i względem których exmisja musi być wyrzeczona. Nie byłoby zaś powodu wyrzekać exmisji, o której ustęp drugi tegoż artykułu mówi, gdyby osadnicy oświadczyli, iż z osad ustąpią. Wyrazy więc wykreślone były w sprzeczności z osnową i celem całego artykułu.

Jeżeliby zaś brak deklaracji ze strony osadników, że z osad ustąpią, miał być powodem wstrzymującym wyrzeczenie exmisji, to wtenczas całe działanie z urzędu byłoby bez skutku, byłoby igraszką do niczego nieprowadzącą.

Art. 108 dodatkowy tak brzmi:

„Nie stawający do ogłoszenia osadnicy etc." Ma on na celu określenie sposobu postępowania Władz czynszujących względem tych osadników, którzy stawienia się lub wszelkiej deklaracji odmówią.

Tych artykuł uznaje za przyjmujących urządzenie, a do wykonania, właściwe tylko środki przymusowe użyte być mogą.

Należało przewidzieć powyższe wypadki, które się często zdarzyć mogą i tłómaczyć je na złagodzenie, ale nie na pogorszenie położenia osadników, zwłaszcza że na tem interes strony przeciwnej cierpieć nie może.

objawianie w hypotece [illegible] z uwagi, że [illegible] szowej z urzędu jest zupełnie zbytecznem. Najwłaściwiej zostawić to stronom samym, które swoje potrzeby i stosunki najlepiej znają.

Zmiana w art. 116 i wykreślenie z niego wyrazów: „opuszczenia osad", oraz ostatnich wyrazów: „opuszczających osady," jest w związku ze zmianą, usprawiedliwioną przy artykule 108, tutaj przeto osobnego objaśnienia nie potrzebuje.

Artykuł 117. Artykułu tego dawna redakcja w zupełności usuniętą została, jako niedostateczna. Do nowej redakcji weszła nowa zasada. Miano w jej w przyjęciu na celu, aby osadników, względem których exmisja jest wyrzeczona, ubezpieczyć co do czasu wykonania tejże exmisji i co do terminu poprzedzających zawiadomień.

Powinni oni według osnowy nowej redakcji być zawiadomieni o decyzji ostatecznej Delegacji lub Rady Stanu, w razie odwołania się do niej w dni 30, aby mieli czas obrać nowe siedziby i urządzić się z przeprowadzeniem.

Jako rok gospodarski uznany został za najwłaściwszy ze wszech względów termin 23 Kwietnia. Podług więc przepisów tego artykułu, osadnicy na exmisję skazani, powinni mieć sobie doręczone zawiadomienia na dni najmniej 30 przed Św: Wojciechem, jeżeli to nie nastąpiło, mają prawo pozostać w miejscu do następującego Sgo Wojciecha.

Reszta artykułu nie uległa żadnej zmianie.

Art. 119 dotyczący pustek uległ zmianie w końcowej swej części. Dawniej brzmiał od wyrazu: „jeżeli" tak: "jeżeli zaś za czynsz taki w ciągu lat 3ch żaden ochotnik do objęcia ich w posiadanie się nie znajdzie, pustki te za opłatą zniżonego w ten sposób czynszu do własności gminnej wcielone zostaną."

W miejsce tego ustępu weszła taka redakcja: „jeżeli zaś za czynsz w ciągu dalszych lat 7 żaden ochotnik do objęcia ich w posiadanie się nie znajdzie, własność użytkowa tych pustek jako opuszczona, z własnością główną połączona zostanie."

Wydział Skarbowo-Administracyjny zgodnie z opinją Wydziału Prawodawczego wprowadził powyższą zmianę co do łączenia pustek z własnością główną;

naprzód dla tego, że gdy osadnikom miejscowym służy przed obcymi pierwszeństwo rozebrania gruntów pustych na powiększenie swych osad, gdy oprócz tego po upływie lat 3-ch, służy im możność licytowania tychże od zniżonej o 25% sumy, niekorzystanie z tego stanu rzeczy, każe się domyślać, że osadnicy miejscowi albo mają dostateczną ilość gruntów, albo nie posiadają środków do zagospodarowania gruntów pustych i ponoszenia opłat na nich ciążących. W takiem położeniu rzeczy, narzucanie im gruntów pustych, byłoby dla nich rzeczywistym ciężarem, narażałoby ich i właściciela głównego na szkody, pożytku nikomu nieprzynoszące.

Powtóre dla tego, że we wsiach prywatnych nie masz u nas własności gminnej, do którejby grunta puste wcielone być mogły; że obok tego nie masz w tychże wsiach prywatnych, ani statutów gminnych, ani z interesem gminy związanego zarządu majątku gminnego; że gromady w dzisiejszym stanie kultury, takiego zarządu wytworzyć nie są w stanie.

Wreszcie dla tego, że odsunięcie właścicieli głównych od zajęcia na swój użytek pustek, których osiedlenie pokazało się niemożliwem, sprzeciwiałoby się wszystkim znanym prawodawstwom, które w podzielonych własnościach przyznają jednozgodnie głównym właścicielom prawo zupełnego rozporządzenia gruntami opuszczonemi przez posiadaczy.

(§ 803 lit. 18 Cz. 1-a Powszech. praw Prus. Art. 1449 Prawa Austrjackiego).

Ukaz z roku 1846 nie stoi temu na przeszkodzie, gdyż objął tymczasowe tylko przepisy, a stanowcze do nowej ustawy odłożył. Jakie więc w tej nowej, to jest obecnej Ustawie, czy z prawnych, czy ekonomicznych konieczności wypadają przepisy, — takie bez ubliżenia Ukazowi, mogą być w tejże ustawie wprowadzone. Inaczej pojmując myśl Ukazu, każde jakiekolwiek rozporządzenie, niepowtarzające dosłownie przepisów Ukazu, byłoby niewłaściwem, a tym sposobem urządzenie stosunków włościańskich w sposób stanowczy niepodobnem.

Perjod naznaczony do wcielenia pustek nieosiedlonych cofnięty jeszcze został w nowej redakcji o lat 4, a to dla tego, aby nawet w okolicach obecnie mniej ludnych zostawić czas do ich osiedlenia.

Tym sposobem całkowity perjod od urządzenia dostatecznego wcielenia, wynosić musi lat 10. Jest to zdaje się perjod dostateczny, z jednej strony do użycia wszelkich możliwych środków, aby z pustemi rolami w duchu niniejszego prawa postąpić— z drugiej perjod dostateczny, aby najwytrwalszą złą wolę, lub chciwość złamać i rozbroić.

W miejsce ustępu ostatniego w art. 119 wchodzi artykuł dodatkowy następującej treści: „Naczelnik Powiatu etc."

W artykule tym wzięto pod uwagę role puste w tych wsiach, gdzie oczynszowanie i urządzenie nastąpiło w drodze dobrowolnej umowy, gdzie więc nie ma strony interesowanej, któraby wywołać mogła działanie co do pustek z urzędu. W takich miejscowościach role puste bez dodanego artykułu pozostałyby po za obrębem niniejszego prawa i przepisy w nim zawarte, nie mogłyby znaleść zastosowania. Gdzie więc umowy zaszły, a puste role pozostały nieobsadzone, tam Naczelnik Powiatu co do tych ostatnich, mocen jest wywołać postępowanie z urzędu, podług art. 88. Poczem postąpione będzie podług art. 118 i 119. Tym sposobem prawo niniejsze zyskuje ogólne zastosowanie.

Zmiany przez Wydział projektowane przyjęte zostały bez głosowania, z zastąpieniem powołanego w art. 105 art. 74 na właściwy art. 73.

TYTUŁ VIII.

O egzekucji należytości z mocy niniejszego prawa.

Wydział Skarbowo-Administracyjny [illegible] 120—145 prócz zmian czysto-redakcyjnych, zaprojektował poprawki odnoszące się do art. 125 ustępu 3 art. 136 i 142.

W art. 125 usunięte zostały wyrazy „i że na pokrycie tego, prócz nieruchomości, żadnych innych zasobów nie posiadają."

Podług artykułu tego właściciel żądający egzekucji sądowej, powinien złożyć Komornikowi albo decyzję Delegacji Czynszowej, albo kontrakt urzędowy, albo wyrok sądowy prawomocny, a zarazem dołączyć świadectwo Wójta Gminy lub Burmistrza, udowodniające, że egzekucja o raty czynszowe skutku nie odniosła, że osadnicy rzeczywiście zalegli w opłacie należytości za lat dwa. Artykuł w poprzedniej redakcji żądał oprócz tego, aby Wójt Gminy lub Burmistrz poświadczył, że osadnicy na pokrycie tej należności, prócz ruchomości, żadnych innych zasobów nie posiadają.

Dodatek ten ostatni w świadectwie Wydział uznał za zbyteczny i biegowi sprawiedliwości szkodliwy. Jeżeli strona egzekwowana posiada inne fundusze, powinna ich właśnie użyć na zapłacenie egzekwowanej należności.

Wierzyciel prowadzący egzekucję, nie może być odsyłany do funduszów, które dłużnik gdzie indziej może posiadać. Dodatek ten i z tego jeszcze względu zasługiwał na usunięcie, że otwierając pole do wybiegów prawnych, do pomyłek i do nadużyć ze strony Wójtów Gmin lub Burmistrzów— stawiałby nieraz nieuzasadnione ich w tej mierze opinje na poprzek działaniu egzekucyjnemu.

Przepis ten zresztą jest bez istotnego celu, a nawet dobru osadników zalegających posługiwać nie może.

Jeżeli bowiem osadnicy, lub osadnik egzekwowany, wskazałby właścicielowi głównemu istotne i pewne fundusze, które mogłyby być zrealizowane na rachunek należności, to każdy właściciel nie wachałby się ich przyjąć, aby kosztów i nieprzyjemności egzekucji uniknąć. Jeżeliby zaś osadnik posiadał fundusze niepewne, lub nie dające się zrealizować, to słuszność sama i powaga prawa wymagae, aby mu takie fundusze nie były narzucan, a tem narzuceniem bieg egzekucji wstrzymany. Wybiegi zaś prawne, wątpliwe lub kłamliwe świadectwa, naraziłyby osadników na procesa, tem prędzej ich zupełną ruinę sprowadzały, a nieraz na odpowiedzialność osobistą, osoby je wydające narazić mogły.

W art. 136 po wyrazach:

„do depozytu Banku Polskiego" dodano w nowej redakcji — „lub do innego jaki „do składania sum podobnych wskazany „być może."

Dodatek ten zrobionym został w przewidywaniu, iż doświadczenie prędko pokaże potrzebę depozytów innych na tego rodzaju sumy, o jakich w artykule tym jest mowa, jak depozyt Banku Polskiego. Depozyt Banku jako centralny jest dla wielu punktów kraju zbyt odległy. To pociąga za sobą powiększenie kosztów przesyłki, również jak kosztów podniesienia sum deponowanych. Odbiór kwot z tego źródła pochodzących, należałoby jak najbardziej uprościć i jak najmniejszą liczbą formalności otoczyć, tak aby zarazem deponowanie ich i odbiór były łatwe, tanie i bliskie.

Inaczej znaczna część ich ginąć będzie dla właścicieli, a okoliczność ta, tem więcej zasługuje na uwagę, że właśnie sumki do depozytu odsyłane będą resztką fortuny osadnika, ostatnim może jego zasobem.

W końcu tego artykułu dodano: „akta zaś egzekucyjne w urzędzie Wójta złożone będą." Dodatek ten zrobiony został w celu, aby na gruncie był zawsze ślad wszelkich czynności prawnych, miejscowych osad i osadników dotyczących.

Art. 142 zmieniony został w ten sposób, iż usunięto z niego przepis, że sposób egzekucji tym tytułem wskazany, zastosowany zostanie do przepisów Ustawy Gminnej, gdy ta w wykonanie wprowadzoną zostanie.

Przepis ten zdawał się zbytecznym na teraz dla tego, że Sądy Gminne nie są jeszcze wprowadzone, a organizacja dla Sądów Gminnych miejskich, obecnie dopiero Radzie Stanu pod rozbiór przedstawioną została.

Nadto Wydział zaproponował po artykule 142 dodać Tytuł oddzielny IX, zawierać w sobie mający przepisy przechodnie, odnoszące się głównie do załatwienia przez Komisje Czynszowe, sporów z stosunków jakie z epoki oczynszowanie uprzedzającej, pomiędzy właścicielami a włościanami istnieć by mogły. Zakończenie tego tytułu stanowić miały art. 143—145 projektu.

Od zamierzonego utworzenia Tytułu IX-go i zamieszczenia w tymże przepisów o załatwieniu sporów z epoki przedczynszowej, na wniosek projektującego takowy Wydziału Skarbowo-Administracyjnego poparty przez Margrabiego Wielopolskiego, odstąpiono jednomyślnie z uwagi:

iż spory te, jak to Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych wyjaśnił, należą z mocy już obowiązujących przepisów do rozpoznania Sądów zwyczajnych.

Członek Rady Stanu Dziewanowski objaśnił: że Wydział do zaprojektowania tytułu IX spowodowany był uznaną potrzebą oznaczenia skróconego sposobu postępowania dla ułatwienia sporów z epoki przedczynszowej, że wydanie przepisów w tym przedmiocie jest pożądane, lecz gdy prawo rozbierane wedle wziętej już przez Radę Stanu decyzji, ograniczać się winno w najściślejszych granicach samego oczynszowania, w zastosowaniu się do tej decyzji, dodatkowe w tytule IX zamieszczone przepisy usuniętemi być winny.

Artykuły 120—143 ze zmianami przez Wydział projektowanemi bez głosowania przyjęte zostały z temi poprawkami.

W Art. 127, 128 i 137 postanowiono wzmianki o sołtysach zamieścić w liczbie pojedynczej, na wniosek Członka Rady Kozłowskiego, który przedstawił, że po największej części w pojedynczych wioskach jest tylko jeden Sołtys.

W art. 128 na wniosek Margrabiego Wielopolskiego postanowiono dodać po wyrazie „miejscowych" wyrazy „lub pobliskich mieszkańców," a to z uwagi, że zdarzyć się mogą [illegible] nie znajdą się właściwe osoby w miejscu.

Do artykułów, 144 i 145 Dyrektor Główny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych uczynił wniosek o zastąpienie artykułów tych jednym artykułem treści następującej:

„Rozwinięcie niniejszego prawa, które „w Dzieniku Praw ma być zamieszczonem, „Radzie Administracyjnej Królestwa, wyko„nanie zaś onego Komisjom Rządowym „Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości „w czem do której należy polecamy."

W uzasadnieniu tego wniosku Dyrektor Główny przywiódł, że w ustawach dotąd wydawanych rozwinięcie ich i rozwiązywanie wynikających wątpliwości pozostawione było nie Komisjom Rządowym, lecz Namiestnikowi i Radzie Administracyjnej, jak to mianowicie w kwestji włościańskiej przepisuje Ukaz z r. 1846.

Że wykonanie Ukazu z r. 1861 o okupie prawnym polecone jest w tymże Ukazie Komisjom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości.

Że sprzecznie z dotychczasowym porządkiem, projekt w art. 144 rozwinięcie prawa w szczegółach powierza bezpośrednio Komisji Sprawiedliwości, ograniczając udział Komisji Spraw Wewnętrznych, na udzieleniu objaśnień i opinij, o ile Komisja Sprawiedliwości tego zażąda.

Że urządzenie stosunków włościańskich powierzone było dotąd w Królestwie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, od której też jedynie w porządku hierarchicznym mogą wychodzić konieczne dla wprowadzenia prawa w wykonanie, rozporządzenia do Gubernatorów Cywilnych i Naczelników Powiatowych, tudzież uorganizowania Delegacij Czynszowych, przeznaczanie Członków Ekonomicznych, urządzenie ich zastępstwa i t. d.

Z tych względów do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych zdaniem wnioskującego, czuwanie nad wykonaniem prawa w ogóle należeć winno.

Dalszy ciąg dyskusji odłożony został do posiedzenia następnego, naznaczonego na dzień 2 (14) Kwietnia r. b. godzinę 12stą.

JURISPRUDENCJA.

Teorja pierwszeństwa oppozycji przed appellacją w sądownictwie tak cywilnem jak administracyjnem.

Apellacja od wyroków zaocznych dopóty jest niedopuszczalną, dopóki zachodzi możność rozprawiania się z oppozycji.

Zasada ta pośrednio w art. 443 w związku pierwszych dwóch ustępów, a bezpośrednio w artykule 455 kodeksu procedury cywilnej objawiona, prawie nie wymagałaby ani zbadania pobudek prawodawczych, ani uzupełnień konsekwencyjnych, gdyby doświadczenie nie nauczyło, że zasady acz najwyraźniejszem i najdobitniejszem wysłowieniem ujęte i w istocie, żadnej wątpliwości lub tak zwanych kwestji prawnych niedopuszczające w ich tłomaczeniu i zastosowywaniu, przez działające a ściśle spajane czynniki bądź intelligencji zarozumiałością chromiącej, bądź woli

jakimkolwiekbądź wpływem osłabionej, częstokroć naruszonemi lub skrzywionemi bywają.

Rozprowadzenie więc zasad żywotnych, stanowczych, bezwzględnych, nienaruszalnych w ich logicznych następstwach, obok wyjaśnienia prawdziwych do dna ściągających motywów, z usunięciem powierzchownych lub mniemanych pozornych, zawsze użytecznem będzie.

Przedewszystkiem uznać przychodzi, że zasada niedopuszczalności apellacji przed dopuszczalnością opozycji, zawsze zachowywaną była w naszem sądownictwie *cywilnem*; bo ile razy strony do sądu apellacyjnego lub IX deportamentu R. S. przychodziły po osądzenie sprawy w punktach excepcyjnych lub wgłównym przedmiocie, a jedna z nich wnosiła o odesłanie sprawy do trybunału cywilnego I instancji lub trybunału handlowego albo sądu apellacyjnego, z powodu *możliwej* lub *wiszącej* oppozycji; tyle razy sąd apelacyjny lub IX departament R. S. odsyła strony do poprzedniczej instancji, w celu wywołania wyroku z oppozycji.

Następujące więc zasady kodeksu procedury cywilnej, względem pierwszeństwa oppozycji przed appelacją są niewątpliwemi, a mianowicie:

a) że apellacja od wyroku zaocznego, bądź w punktach excepcyjnych, bądź w głównym przedmiocie sprawy, jest dopuszczalną, dopóki służy możność założenia oppozycji przeciwko zaocznemu wyrokowi według terminów oppozycyjnych w art. 157 i 158 (159) kodeksu proc. cyw. przewidzianych.

b) że appellacja od wyroku zaocznego, tembardziej jest niedopuszczalną, skoro oppozycja już jest założoną, a tylko jeszcze nie rozpoznawaną lub odsądzoną z przyczyny, że jej żadna ze stron ani popiera ani odpiera.

Z tych zasad atoli wyłamują się dwa dalsze pytania: czy wolno stronom *zgodnie* zrzec się możliwej lub wiszącej oppozycji, byleby wyższy sąd w drodze odwołania się przystąpił do rozpoznawania i rozsądzenia kwestyi excepcyjnej lub głównego przedmiotu; albo czy wolno wyższemu sądowi, obok zaniechania przez strony możliwej lub wiszącej oppozycji, *z urzędu* dopuszczać wprowadzenia sprawy?

Nie wolno: ani stronom dobrowolnie zrzec się oppozycji; ani sądowi z urzędu ją przytłumić, a to z powodów prawodawczych następujących.

Przepis kodeksu procedury cywilnej według art. 443, że termin odwołania się od niższej do wyższej instancji sądowej *zaczyna się* co do wyroków *zaocznych* od dnia niedopuszczalności oppozycji; albo według art. 455, że odwołanie się od wyroków oppozycji możliwej lub wiszącej ulegających, nie są dopuszczalne podczas terminów oppozycyjnych lub podczas wiszącej oppozycji, *zamyka* stronom procesującym przystęp do audjencyi wyższego sądu dopóty, dopóki służy lub wisi oppozycja przeciwko zawyrokowaniu zaocznemu; należy do kategorji uroczystych, nienaruszalnych przepisów proceduralnych, do zasad żywotnych porządku publicznego, *d'ordre public; spectat ad jus publicum*, a ma na celu spełnienie jednego z największych zadań społeczeńskich do upowszechnienia i utwierdzenia ducha i powagi sprawiedliwości zmierzających, które w organicznym systemacie sądownictwa instancyjnego tkwi: ażeby sprawy sporne do coraz wyższych stopniowych sądów wywoływane, przez poprzednicze niższe sądy właściwe rozbieranemi, rozważanemi, ocenionemi i rozsądzonemi były; *ażeby normalną tą drogą, nie tylko z pośrodka jednej oderwanej instancji sądowej, ale owszem z łona ustopniowanych sądów, prawda in facto et in jure na jaw wystąpiła, a wymiar sprawiedliwości w duchu prawodawstwa krajowego dokonywany, stał się udziałem i przeświadczeniem ogółu społecznego.*

Zasadę tę społeczną, wykrycie sprawiedliwości w rzeczach spornych z łona społecznego wywołującą a przeświadczenie o wymiarze prawdziwej tak światłej, jak rzetelnej sprawiedliwości na ogół społeczności rozkrzewiającą, utwierdza i uświęca głęboko i wysoko pomyślana organizacja sądowniczo-*Kasacyjna*; bo sąd Kasacyjny nie sądzi spraw *in merito* lecz odsyła sprawy, po wyjaśnieniu ducha prawa, do odpowiednich niższych sądów, ażeby te sądy, jako z ogółem i życiem społeczności bliżej połączone, myśl i zasadę prawa i ich nieodzowne konsekwencje ostatecznem wyrokowaniem objawiały i wykonywały.

Lubo wysławiona dopiero dążność kodeksu procedury cywilnej ku usuwaniu lub utrudzaniu zaoczności postępowania sądowego w sprawowaniu wymiarem sprawiedliwości, jako też ku wywoływaniu wyroków z obustronnych rozpraw z łona i toku sądownictwa instancyjnego, nigdzie w motywach kodyfikacyjnych dobitnie wytkniętą nie jest, już to zapewne dla pospiechu w przeprowadzaniu projektu procedury cywilnej, jednakże znachodzą się naprowadzające na nią ślady w mowach mianych przed zborem prawodawczym, *corps législatif*, tak przez mówcę rządowego *Bigot*-Préameneu, jak przez członka trybunatu *Albisson*, gdy pierwszy z nich przywodzi „Ce droit d'opposition est accordé par la loi comme le moyen, *qui doit être employé, et non pour qu'on ait le choix de prendre cette voie ou d'interjeter appel*; drugi przytacza „La partie du nouveau projet, déjà sanctionée, a autorisé ce recours; et il a dû résulter de cette autorisation, *que la voie de l'appel devait être fermée tant que celle d'opposition restait ouverte*."

Z wysłowień tych wykrywa się przeważająca dążność legislacyjna ku wywoływaniu raczej kontradyktoryjnych niż zaocznych na jednostronnej rozprawie opartych wyroków. W tym duchu przywodzi Rogron, w swym komentarzu pod artykułami 443 i 455 kodeksu „que la voie d'opposition est plus *réspectueuse* que celle de l'appel."

Może wprawdzie strona, dogadzając wybiegom swoim w miarę zasad proceduralnych kodeksowych, sprawę swą w niższych instancjach puszczać na zaoczność, a dopiero w wyższej lub najwyższej instancji wystąpić z kontradyktoryjną obroną, a tym sposobem potłumić objaw wyraźnego głosu i sądu poprzedniczych instancji, spór i kwestje z obustronnych rozpraw rozstrzygającego: lecz ta swoboda, stronom pozostawiona, w niczem nie osłabia wyłuszczonej teorji, a tylko naprowadza na potrzebę udoskonalenia i obostrzenia przepisów tych proceduralnych w drodze legislacyjnej.

W rozwoju teorji pierwszeństwa oppozycji przed appellacją, przychodzi jeszcze pod rozwagę kwestja incydentalna: na czem naoczność lub zaoczność wyroku polega? Zdarza się bowiem, że po tak zwanem uporządkowaniu sprawy przez obustronnych obrońców do naocznego na audjencyi sądowej wprowadzenia, jeden z obrońców, po przedstawieniu jednej lub więcej excepcyi, a ich przegraniu, opuszcza audjencję bez wprowadzenia z swej strony dalszych excepcyj lub głównej sprawy. Byłoby to wprawdzie, z jednej strony, uchybieniem przeciwko porządkowi organicznemu i powadze sądu ze strony obrońcy, karę porządkową nań ściągającem; lecz z drugiej strony powstaje kwestja: czy zapadający wyrok będzie ocznym, *jugement contradictoire* lub zaocznym, *jugement par défaut?*

Kwestja ta nie znajdzie swego rozwiązania w bezpośrednich przepisach kodeksu procedury cywilnej, ani w uzupełniającej tenże kodeks ustawie z dnia 30 marca 1808, pod tytułem *Réglement pour la police et la discipline des cours et tribunaux* (Wykład porządku i postępowania wewnętrznego w Sądzie Appelacyjnym i trybunałach cywilnych Królestwa Polskiego przez Augusta Heylman, podprokuratora przy Sądzie Apelacyjnym z r. 1835); połączenie zaś logiczne pośrednich przepisów proceduralnych wywoływało rozmaitość zdań, z których jedno więcej misternym formom, drugie więcej istocie wątku wewnętrznego hołduje. Wyrokiem wszakże naocznym, kontradyktoryjnym jest wyrok, który na rzeczywistem obustronnem wprowadzeniu sprawy na audjencji sądowej polega: wyrokiem więc zaocznym będzie każdy wyrok, który tej cechy nie ma, który w istocie na wprowadzeniu sprawy przez obrońcę jednej tylko strony polega, tak, że strona druga co do swojego wywodu i obrony sprawy *in facto et in jure*, wcale słuchaną nie była.

Ztąd wyrok, po uporządkowaniu sprawy przez obrońców obu stron do naocznego na audjencji sądowej wprowadzenia zapadły, z któregoby się okazało, że pewne excepcje lub główna sprawa, kontradyktoryjnie, z obustronnych obron wprowadzaną i wyłuszczoną nie była: co do tych excepcji lub głównej sprawy, za wyrok naoczny, *jugement contradictoire*, ani we względzie swojej treści wewnętrznej, ani w swoich skutkach, uważanymby bydź nie mógł. Zasada ta jest jedyną rękojmią sprawiedliwości w procesach wymagających do ich streszczenia i roztropnego ocenienia, obszernej jurisprudencji historycznej i dogmatycznej.

Przepisy normalne, zasady organiczne porządku publicznego dla sądownictwa cywilnego służące, zachowywanemi bydź powinny nienaruszalnie i w tak zwanem *sądownictwie administracyjnem*, a to tem bardziej u nas dla trzech głównych przyczyn, mianowicie najprzód dla tego: że sądownictwo administracyjne, nie mając osobnej całkowitej procedury, używa za stałą normę, kodeksu procedury cywilnej, we wszelkich nastręczających się kwestjach prawnych, oddzielnemi ustawami lub przepisami do tegoż sądownictwa odnoszącemi się, nie przewidzianych; powtóre dla tego: że w naszem sądownictwie administracyjnem są tylko dwie instancje sądowe, pierwsza w rządach gubernialnych, druga w radzie stanu pod nazwą składu sądzącego, kiedy w sądownictwie cywilnem są trzy instancje: skoro zaś w tem sądownictwie zasada niedopuszczalności odwołania się przed dopuszczalnością oppozycji ściśle się przestrzega, tem bardziej przestrzegać ją należy w sądownictwie administracyjnem, w którem przy pominięciu wyroku pierwszej instancji z obustronnych rozpraw, *jeden* tylko zapadłby wyrok kontradyktoryjny: wyrok bowiem jednej instancji sądowej, według żywotnych pobudek systematu sądowego instancyjnego, nie użycza dostatecznej rękojmi niezawodności przywiązanej do uświęconej powszechnie zasady: *rem jadicatam pro veritate accipi*; potrzecie dla tego: że zwłaszcza w naszem sądownictwie administracyjnem, przypadają sprawy wymagające dla swego dawnego początkowania, oraz dla rozmaitości kolejnych prawodawstw, jakim ulegają, świetnej jurisprudencji, ku ich sprawiedliwemu rozsądzeniu.

A. H.

BIBLJOGRAFJA FRANCUZKA

za miesiąc Styczeń 1863 *r.*

Th. Paul. *Etude sur le Cantique des Cantiques; Genève, Beroud;* 1 *vol. in* 12-*mo*.

Autor zapatruje się na Pieśni nad Pieśniami ze stanowiska prawowiernego, a szczególniej stara się zbić zasady p. Renan, który w swoim rozbiorze tego poematu, obrał sobie przeciwną drogę. Pomiędzy teologiem a filozofem, spór trudny jest do prowadzenia. Jeden pozostaje na polu wiary, drugi na polu nauki, a argumenta każdego z nich różnej są natury. P. Renan, nie nadając temu poematowi charakteru świętości, zupełną zachował sobie swobodę oceniania go i krytyki, kiedy w oczach p. Paul, umieszczenie Pieśni nad Pieśniami w Starym Testamencie jest dostatecznym dowodem, alegorycznego znaczenia, jakie należy szukać w tym utworze. Na tem głównie zależy cały spór. Najważniejsze zadanie, jakie należałoby rozstrzygnąć, dotyczy pochodzenia tego poematu. Kto był jego autorem? kiedy i dla czego wprowadzono go do Biblji? Pod tym względem panuje zupełna niewiadomość. P. Paul zajmuje się głównie jego znaczeniem alegorycznem i objaśnienia jego bardzo są zręczne; widać w nich głęboką znajomość Pisma Świętego, połączoną z wybitnym poczuciem poezji. Jest to w ogóle bardzo zajmujące dzieło.

A. Harembert. *Code naturel de la morale sociale, expliqué par la cephalometrie et mis à la portée de tout le monde; Paris, Denlu;* 1 *vol. in* 8-*vo*.

Frenologja, dlugo zajmując uwagę powszechności, w ostatnich czasach, prawie zupełnie została zapomniana. Lecz jeden z jej zwolenników, stara się na nowo zjednać jej zaszczytne na świecie miejsce, pod nową nazwą cefalometrji, i mierzenie czaszki pragnie uczynić dźwignią zupełnej reformy społecznej. Byłoby to bardzo logicznem; gdyby kształty kostnej skorupy wskazywały cechy zdolności posiadanych przez każdą jednostkę, byłoby wielkim błędem nie zwracać na nie uwagi w wychowaniu. Jakążby ogromną przyniosło korzyść posiadanie takich niemylnych skazówek, dających możność poznania zdolności i skłonności mającego się kształcić dziecka. Odtąd nie popełnianoby wcale błędów w kierunku wychowania; społeczność skorzystałaby ze wszystkich sił umysłowych i z powodzeniem mogłaby walczyć przeciw rozwinięciu się złych skłonności; zamiast być loterją, wychowanie wydawałoby tak pewne skutki, jak wypadki cyrkla służącego do mierzenia różnych części głowy. P. Harembert ułatwia dawny system, zmniejszając liczbę grup zdolności do dziesięciu, z których siedm dotyczą instynktów a trzy zdolności umysłowych. Klasyfikacja jego nie przedstawia tak obszernej terminologji, jak system Galla, którego uczniowie jeszcze bardziej starali się rozdrobnić podziały. Łatwo objąć ogół i zapamiętać organografję czaszki ludzkiej, według szkicu przedstawionego przez autora. Posiadając te stanowcze dane, nauczyciel śmiało mógłby postępować drogą racjonalną, pewny najpomyślniejszych skutków, a odrodzenie społeczne uwieńczyłoby jego starania. Przynajmniej tak utrzymuje autor, i zdaje się nie wątpić o skuteczności środków wskazanych przez cefalometrję. Na nieszczęście dzieło jego ogranicza się na nieokreślonych ogólnikach, teorjo zaś podobne, tyle razy już roztrząsane, w obecnych czasach mogą mieć nadzieję powodzenia, jedynie, jeżeli są oparte na dowodach czerpanych z doświadczenia. Dla przekonania, że cnota i występek zależą od kształtu czaszki, trzeba podać liczne i dokładne fakta, bo odkrycie to zburzyłoby ze szczętem moralne i religijne zasady, które dotąd rządziły światem.

Garnier-Pagès. *Histoire de la révolution de* 1848; *Paris, Pagnerre; tomes* 5-*me et* 6-*me;* 2 *vols. in* 8-*vo*.

Dwa te tomy zawierają opis dnia 24 lutego i czasów rządu tymczasowego. Opis wypadków które spowodowały upadek Ludwika Filipa, jakkolwiek nacechowany opinjami autora, dosyć słusznie wskazuje przyczyny tej katastrofy. Z opisu tego pokazuje się, jak mało jeszcze był rozumiany system parlamentarny, tak przez kierujących rządem, jak i przez naczelników opozycji i różne organy prasy. Wyraźnie z jednej i drugiej strony szło tylko o władzę i najdziwaczniejsze złudzenia, ukrywały przed oczyma prawdziwe grożące niebezpieczeństwo, w obec którego trzeba było koniecznie stanowczości. Lecz Ludwik Filip, osłabiony już wiekiem, przedsięwziął środki, które niezadowolniły żadnego stronnictwa. Jednocześnie polecił p. Thiersowi utworzyć gabinet i marszałkowi Bugeaud przywrócić spokojność. Te dwa sprzeczne postanowienia zniosły jedno drugie, a tymczasem pośród wachania, niebezpieczeństwo wzrastało, tak że później stały się bezskuteczne i pojednawcze i energiczne środki. Nie wiadomo, czy szczegóły podawane przez autora są dokładne, ale według niego Ludwik Filip stracił tron, z powodu, iż nie miał doradcy, któryby pojmował dokładnie i był odpowiedni położeniu. P. Garnier-Pagès, rozumie się, wychwala rząd tymczasowy, jako wzór rozumu, stałości i umiarkowania, równie jak i środki przez niego przedsięwzięte w celu utrzymania spokojności publicznej, lecz apologja ta wcale nie podnosi wartości ludzi, którzy się znaleźli w gotowości do objęcia władzy. Bezwątpienia potrafiono powstrzymać nadużycia, ale tylko za pomocą ustępstw, a dnie czerwcowe wskazały, dokąd prowadzi ta droga, mianowicie do bezrządu. Autor pod tym względem mocno się łudzi i bezwarunkowo pochwala działania rządu tymczasowego, nie dostrzegając, że nosiły w sobie one zarody trudności, które spowodowały upadek nowo-wzniesionego gmachu. Dzieło jego jest raczej apologją niż historją, bo zresztą bliskość wypadków nie pozwala na bezstronne ich ocenienie; wszakże autor, który sam był jednym z działaczów, nie daje się opanować zbyt gwałtownym namiętnościom stronniczym.

William Pitt et son temps, par lord Stanhope, traduit de l'anglais, précédé d'une introduction par M. Guizot; Paris, Michel Lévy frères; tomes 1-*er et* 2-*nd;* 2 *vols. in* 8-*vo*.

P. Guizot uważa Williama Pitta za największego z ministrów jacy rządzili w Anglji. Sąd ten jest oddaniem wysokiego hołdu ze strony byłego francuzkiego ministra, Williamowi Pittowi uważanemu za nieubłaganego nieprzyjaciela Francji. Bezwątpienia mężowie stanu, lepiej niż kto inny mogą pojmować wartość przesądów narodowych, a ocenienia ich spoczywają na poważniejszych podstawach; lecz samo wystąpienie publiczne z podobną pochwałą, wskazuje do jakiego stopnia osłabł wpływ dawnych uprzedzeń, a jeżeli pozostały jeszcze ich ślady, bezstronność wszakże nie wzbudza oskarżenia o zdradę stanu. Dziwnem jest, że Francja Cesarska, zdaje się być przychylniejszą dla instytucij angielskich, niż była Francja parlamentarna, a duch opozycyjny wyrabia nieraz słuszniejszy pogląd na dzieje przeszłości. Dzieło lorda Stanhope, w stosownej chwili zbija niektóre błędy, dawniej upowszechnione, przekonywa bowiem, że jeżeli William Pitt był przeciwnikiem polityki francuzkiej, wszakże nie był ożywiony przypisywaną mu nienawiścią względem Francji. Jedynem jego dążeniem było wierne służenie swemu krajowi, i uchronienie go od wpływu ducha francuzkiego. Dziwnemby było oskarżać go o to, że był patrjotą, i że sumiennie spełniał obowiązki spadające na męża stanu. Pitt dał dowody oprócz tego wielkiej roztropności. Według niego zasady z 1789 r. wcale nie dały się zastosować do Anglji, gdzie rozwój odbywa się zupełnie innemi drogami niż we Francji. Śmiało, nieraz nawet wbrew woli większości, popierał reformy, które uznawał za słuszne. Tak, ciągle popierał zniesienie handlu murzynami, emancypację katolików, reformę w zarządzie Irlandją, a nawet reformę parlamentarną; a kiedy okoliczności nie sprzyjały niezwłocznemu przeprowadzeniu tych reform, bronił ich w zasadzie, z ubolewaniem przedstawiając względy polityczne zmuszające do ich odroczenia. Ciągle walczył przeciw zasadom z 1789 r., lecz jednocześnie starał się o rzeczywisty postęp na właściwej krajowi drodze. Liczne dokumenta, jakie miał pod ręką lord Stanhope, pozwoliły mu równie dokładnie skreślić życie prywatne jak i życie publiczne Williama Pitta, który niejako urodził się do piastowania władzy; od młodości chciwy był tej władzy, ale z cierpliwością czekał okoliczności sprzyjających według niego jej utrwaleniu. Od dwudziestego roku życia zajmował się sprawami politycznemi i starał się o zajęcie miejsca w izbie gmin. Lecz chciwość władzy nigdy go nie zwróciła z drogi najsurowszej uczciwości. Był to rzeczywiście wzniosły charakter, czysto angielski, któremu przeciwnicy nie mogą odmówić poszanowania, a którego wyższość polityczna i moralna jest niewątpliwa. Dzieło lorda Stanhope szczególniej ważne jest dla Francji, ponieważ pozwoli słuszniej ocenić postępowanie względem niej rządu angielskiego w końcu zeszłego stulecia.

A. Franklin. *Recherches historiques sur le collége des Quatre-Nations; Paris, A. Aubry;* 1 *vol. in* 8-*vo*.

Podczas ostatniej swej choroby, kardynał Mazarini, usilnie się starał unieśmiertelnić swe imię, łącząc go z jaką użyteczną wielką fundacją. Współzawodnictwo z Richelieum ciągle go niepokoiło, i kiedy Ludwik XIV odmówił jego prośbie, i nie przyjął po nim spadku, postanowił założyć kolegjum i zapisać mu swą bibljotekę. Chciał tym sposobem może zyskać w oczach potomności przebaczenie, za ogromny, zebrany ze szkodą państwa majątek, który miał przenosić 100 milionów franków. Instytucję tę miało stanowić kolegjum dla sześćdziesięciu uczniów pochodzących z rodzin szlacheckich prowincij podbitych za jego rządu, i akademja dla piętnastu uczniów, wybranych przez najstarszego wiekiem z noszących nazwisko założyciela. Sam dyktował wszelkie szczegóły organizacji, hojnie uposażył zakład i żądał żeby mu nadano nazwę kolegjum Mazariniego. Po jego śmierci wykonawcy testamentu, zaraz wzięli się do dzieła. Dwa miljony pięćdziesiąt sześć tysięcy pięćset liwrów, użyto na kupno gruntu i budowle. Nagrobek Mazariniego umieszczono w kaplicy, podobnie jak Richelieugo w Sorbonie, a po mianowaniu profesorów i licznych członków zarządu, hojnie uposażonych, otwarte zostało kolegjum pod najlepszemi wróżbami. Lecz nazwano go Kolegjum Czterech narodów, a uniwersytet zatwierdzając go, zaprowadził wiele zmian w planie kardynała. P. Franklin podaje w tym względzie ciekawe szczegóły czerpane z rejestrów przypadkowo przez niegoż znalezionych w archiwum państwa. Dzieło jego w ośmiu rozdziałach opisuje szczegółowo dzieje tej instytucji, która pomimo wszelkich starań dla zapewnienia jej trwałości, istniała tylko sto lat. W czasie rewolucji znikła wśród ogólnego rozbicia i już się nie wzniosła. Budowle jej przeznaczone zostały na Instytut Francji, a nadgrobek Mazariniego przeniesiono do Luwru. Jak powiada autor, wszelkie obrachowania chciwego sławy kardynała, nie powiodły się. Urok jakim chciał otoczyć swe nazwisko w oczach potomności, nie istnieje i dziś zaledwie o tem wiedzą, że jego staraniem urządzona została pierwsza publiczna bibljoteka we Francji.

E. Vigneaux. *Souvenirs d'un prisonnier de guerre au Mexique; Paris Hachette et Comp.;* 1 *vol. in* 12-*mo*.

Pomiędzy cechami charakterystycznemi obecnego czasu, godnym jest uwagi duch awanturniczy, który obudził się od pewnego czasu. Liczne tego przykłady przedstawiają poszukiwacze złota w Kalifornji i liczni podróżnicy w odległe strony, pomimo niebezpieczeństw towarzyszących tym wyprawom. P. Vigneaux sądzi, że w przyszłości, po zmniejszeniu stałych armij, zadanie zdobywania nowych krajów i ich cywilizowania, pozostawione zostanie wysileniom prywatnym. Autor zadaleko zachodzi w swem przypuszczeniu; zresztą jest ono naturalne ze strony człowieka, który pod dowództwem p. de Rousset-Boulbon, usiłował zdobyć prowincję Sonorę. Wiadomo jaki był koniec tego przedsięwzięcia. Naprózno licząc na poparcie ze strony *pronunciamento*, p. de Rousset zmuszony był do nierównej walki, w której mały jego oddział mocno ucierpiał, sam zaś dostał się do niewoli z kilkoma oficerami, w liczbie których znajdował się p. Vigneaux, autor tych wspomnień, spisanych na miejscu. Rząd meksykański kazał rozstrzelać p. Rousset-Boulbon, lecz za wstawieniem jenerała Yarez darował życie innym niewolnikom, chociaż zasłużyli na ten sam los. P. Vigneaux nie ma nic przeciw temu, skarży się tylko na niektórych ajentów francuzkich, co zachęciwszy do tej wyprawy, opuścili później jej przywódców. Lecz ubolewając nad smutnym losem p. Rousset, autor nie przedstawia go ani jako bohatera, ani jako zręcznego wodza; przeciwnie nie miał on przymiotów zapewniających powodzenie; był tylko słabym naśladowcą Walkera i Pindraya, którym zazdrościł ich sławy. Nie miał on wcale energji, i raczej działał pod wpływem kaprysu niż silnych namiętności. Po jego śmierci, towarzysze jego długo w zamknięciu niepewni byli swego losu. Rozkaz wydany przez jenerała Santa-Anna rozstrzelania ich, nie został wykonany, dzięki półurzędowym staraniom sekretarza poselstwa francuzkiego w Meksyku, lecz mogło to być tylko kilkodniowe odroczenie, ponieważ urzędownie nawet nie przemówiono za niemi. Pomimo takiego krytycznego położenia, p. Vigneaux skorzystał z swego pobytu w tym kraju i badał obyczaje ludności. Uwagi jego w ogóle są dla niej przychylne, bo nie okazuje w nich uprzedzeń, ani stronności. Według podanych przez niego szczegółów, Meksyk nie jest taki, jak go zwykle przedstawiają. Rząd uczciwy, mądry, zręczny, znalazłby tam żywioły cywilizacyjne. Lud meksykański znużony bezładem i sprzedajnością, które podtrzymywały się współzawodnictwem stronnictw pragnących władzy, wzdycha do rządu na innych opartego podstawach. Pod tym względem praca p. Vigneaux jest bardzo nauczającą, przedstawia dokładnie stan rzeczy, a napisana z całą szczerością, budzi rzeczywiste zajęcie.

Ch. Uriatre. *Sous la tente, souvenirs de Maroc; Paris; Morizot;* 1 *vol. in* 12-*mo, avec figures.*— Ferri-Pisani (lieutenant-colonel). *Lettres sur les Etats Unis d'Amerique; Paris, Hachette et Comp.;* 1 *vol. in* 12-*mo*.

P. Karol Yriatre, znajdował się przy armji hiszpańskiej w wyprawie marokańskiej, jako rysownik i korespondent jednego z dzienników paryzkich. Jest to także szczególną cechą naszej epoki, że dziennikarstwo dla zadowolnienia prenumeratorów, musi mieć wiadomości o wszystkiem godnem uwagi, i dla tego wysyła redaktorów na miejsce ważniejszych wypadków, żeby podawać ciekawe szczegóły, które nie są zamieszczone w raportach urzędowych. Korespondenci ci, w ogóle dobrze są przyjmowani. P. Yriatre wraz z innemi dziennikarzami hiszpańskiemi, francuzkiemi, belgickiemi i t. d., znajdował się przy sztabie marszałka O'Donnela, mógł swobodnie zwiedzać obóz, szpitale, postępować wraz z armją i przypatrywać się potyczkom. Chociaż nie brał tak jak i jego towarzysze udziału w walce, mógł mięszać się do nich i doświadczać najżywszych wrażeń, jakie sprawia podobny dramat. Autor spełniał swój obowiązek dostrzegacza z odwagą i rozumem; prawie nie oddalał się od sztabu, rysował i pisał, nie zważając na świst kul i kartaczy. Życie wojskowe miało dla niego powab i opisuje go też bardzo żywo. Nie tracił także żadnej sposobności zbadania obyczajów na wpół dzikich ludów wchodzących w skład armji marokańskiej, o których dzieło jego zawiera liczne ciekawe szczegóły.

Listy o Stanach Zjednoczonych amerykańskich wzbudzają zajęcie, z powodu, iż zawierają szczegóły dotyczące wojskowej organizacji stron wojujących. Autor towarzyszył w podróży księciu Napoleonowi, jako jego adjutant, mógł zatem widzieć ludzi i rzeczy niedostępne dla zwykłych podróżników. W ogóle jego ocenienia, wskazują umysł bezstronny, nieuprzedzony, rządzący się słusznością. Często obyczaje amerykańskie dziwią go, lecz nie wzbudzają ani pogardy, ani ironji, i p. Ferri-Pisani, lepiej niż zwyczajnie francuzi, pojmuje różnicę zwyczajów narodowych. Tylko niepotrzebnie autor wdaje się w kwestje religijne, których podczas dwumiesięcznego pobytu nie mógł dokładnie zbadać, tem bardziej, że musiał zwracać uwagę na inne przedmioty.

(d. n.)

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we Czwartek, d. 19 Lutego, balet w 3-ch aktach, **Marco Spada** czyli Córka rozbójnika, tańczony przez pp. *Marxa, Rządcę, Józefę Oliwińską, Meuniera, Popiela Frejtagównę, Puchalskiego, Filipowicza, Minakowskiego*, z 11-tu tańcami.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	„	75	$\frac{1}{2}$
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	$2\frac{1}{2}$
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	$1\frac{1}{2}$
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	$2\frac{1}{2}$
Amfiteatr 1go piętra				Galerja, miej. num.	„	$52\frac{1}{2}$	„
w 6ciu pier. rzę.	1	5	$2\frac{1}{2}$	Galerja, miej. nien.	„	45	„
w następnych.	„	90	$2\frac{1}{2}$	Paradyz..........	„	$22\frac{1}{2}$	„

Zacznie się o godzinie 6.

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. $33\frac{1}{4}$ do rs. 1 k. $40\frac{3}{4}$, garniec od kop. $43\frac{1}{2}$ do kop. 46.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 18 lutego

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .			—	—	5	56
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			91	22	90	97
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			15	7	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			116	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .			92	—	91	50
dito 500 . .			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			78	—	—	—
Wexle.						
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	100	35	100	20
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . .	360 BMk.	2 M.	152	55	—	—
Londyna . .	1 Ft. St	3 M.	6	$77\frac{1}{2}$	—	—
Moskw . .	100 Rs.	1 M.	—	—	99	75
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	—	—	100	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	81	—	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	87	60	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $53\frac{1}{3}$
„ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $9\frac{1}{3}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 18 lutego.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$89\frac{3}{8}$
6ta „ „		97
Obligacje Skarbowe 4%	—	83
Listy zastawne 4%	—	$89\frac{1}{8}$
Bilety Banku Polskiego		90
Weksle na Warszawę		$89\frac{3}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	$99\frac{5}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny .	—	—
„ Paryż 2 „	—	—
„ Hamburg 2 „	—	—
„ Wiedeń 2 „ . . .	—	$86\frac{1}{2}$
Żyto na targu		46
„ na dostawę późniejszą . . .	—	$45\frac{1}{2}$
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu	—	70 10
Akcje kredytu ruchomego		12 01

Liverpool, 17 *Lutego*. Dziś sprzedano 1,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie uległy zmianie.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 649) *Wydział Górnictwa.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 10 (22) Stycznia b. r. zabrane zostały z Kasy Zakładów Górniczych, Okręgu Wschodniego w Suchedniowie, oprócz pieniędzy w gotowiźnie:

1. Listy Zastawne III. Okresu:

Lit. B. po rs. 750, Nr. 18853 z kuponami 12, Nr. 27947 z kup. 11, Nr. 203489 z kup. 13, Nr. 204564 z kup. 12.

Lit. C. po rs. 150, Nr. 31383 z kup. 12, Nr 32039 z kup. 12, Nr. 34723 z kup. 12, Nr. 39427, Nr. 51106, Nr. 53061 z kup. 12, Nr. 58765 z kup. 11, Nr. 59921 z kup. 11, Nr. 66679 z kup. 12, Nr. 74634, z kup. 12, Nr. 82699 z kup. 12, Nr. 84720 z kup. 11, Nr. 89520 z kup. 12, Nr. 215249 z kup. 11, Nr. 216219 z kup. 13, Nr. 217932 z kup. 11, Nr. 225917 z kup. 11, Nr. 227164 z kup. 12, Nr. 230133 z kup. 11:

Lit. D. po rs. 75, Nr. 90507 z kup. 12, Nr. 93236 z kup. 12, Nr. 93898 z kup. 12, Nr. 95791 z kup. 11, Nr. 258075 z kup. 11, Nr. 258423 z kup. 12, Nr. 258531 z kup. 13, Nr. 258533 z kup. 13, Nr. 258534 z kup. 13, Nr. 258535 z kup. 13, Nr. 261963 z kup. 12.

Lit. E. po rs. 30, Nr. 284356 z kup. 11.

2. Obligi Skarbowe.

Po rs. 500, Nr. 15179 z kup. 6.

Po rs. 150, Nr. 28870 z kup. 6, Nr. 29060 z kup. 6, Nr. 31939 z kup. 11, Nr. 32746 z kup. 6, Nr. 38073 z kup 6, Nr. 39493 z kup. 3, Nr. 44598 z kup. 7, Nr. 44599 z kup. 7, Nr. 49343 z kup. 11, Nr. 51328 z kup 3, Nr. 53025 z kup. 11, Nr. 99248 z kup. 11, Nr. 99629 z kup. 3, Nr. 99804 z kup. 3.

Po rs. 100, Nr. 109040 z kup. 3, Nr. 109041 z kup. 3, Nr. 109393 z kup. 3, i Nr. 113635 z kup 11.

Stanowiące kaucje kupców i przedsiębierców mających z Górnictwem stosunki, a że gdzie należy zrobione są ostrzeżenia, zatem każdy, któryby nabywał wyszczególnione powyż Listy Zastawne i Obligi Skarbowe, wystawiłby się na widoczną stratę.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1863 r.

Zarządzający Wydziałem,
Pułkownik Inżynierów Górniczych
Miłowanow.
Naczelnik Sekcji, Kozarski.
Naczelnik Kancelarji, Reklewski.

(N. D. 786) *Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.*

W dniu 18 (30) Stycznia 1863 r. o godzinie 10 przed południem fundusz depozytowy w kasie Wydziału Stadnego w Janowie znajdujący się, składający z listów zastawnych bez kuponów w sumie rs. 1155 zabrany został.

Podając o tem do powszechnej wiadomości, ostrzega, aby poniżej wymienionych z numerów listów zastawnych, nikt nienabywał, w przeciwnym albowiem razie, każdy z nabywców wystawiłby się na niezawodną stratę, bowiem w tym względzie stosowne ostrzeżenie do Dyrekcji Kredytowej uczynione zostało.

Numera listów zastawnych są nastepujące:

1. na rs. 150 lit. C, N. 217,839, ser. II Ok. 3.
2. ,, ,, 150 ,, C, N. 85,834,
3. ,, ,, 750 ,, B, N. 210,374,
4. ,, ,, 75 ,, D, N. 105,485, ser. I Ok. 3.
5. ,, ,, 30 ,, E, N. 284,381, ,, II ,, 3.

Janów d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1863 r.

Inspektor Stada, Tóliński.
Kasjer Wydziału, Tąkicki.

(N. D. 898) *Dyrektor Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Zawiadamia że pozostawione w czasie od dnia 1 Października do dnia 31 Grudnia r. z. w powozach i na stacjach Drogi Żelaznej rozmaite przedmioty, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie.

Wykaz zaś tych przedmiotów przejrzany być może każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych u zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek Aleksandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, i Granica. z przedmiotami do dnia 30 Czerwca 1863 r. nieodebranemi postąpionem będzie stosownie do przepisów Dróg Zelaznych.

Warszawa dnia 22 Stycznia 1863 r.
Naczelnik Kancelarji Niewęgłowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 902) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

a) W dniu 20 Kwietnia 1855 r. Bronisławy Morawskiej współwierzycielki sumy rs. 1180, w dziale IV. wykazu hypotecznego na dobrach Jaworek z Okręgu Siennickiego Gubernii Warszawskiej pod Nr. 18*a*, a na dobrach Stary Dwór z Okręgu Stanisławowskiego Gubernii Warszawskiej pod Nr. 8 zabezpieczonej.

b) W dniu 29 Marca 1856 r. Tekli z Lenczewskich Morawskiej wdowy, wierzycielki sumy rs. 330 na dobrach Jaworek pod Nr. 18*b*, a na dobrach Stary Dwór pod Nrem 8 wyżej z położenia opisanych, w dziale IV. wykazu hypotecznego zaintabulowanej, oraz

c) W dniu 12 Września 1862 r. Konstantego-Bolesława 2-imion Wojewódzkiego współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 596 stojącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin półroczny na dzień 9 (21) Maja 1863 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji hypotecznej.

Warszawa d. 24 Paździer. (5 Listop.) 1862 r.
Teofil Brzozowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 877) *Sąd Pokoju Okręgu Wartskiego.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki domu w mieście Warcie pod N. 229 położonego, przy ulicy Szadkowskiej.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 17 (29) Maja r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie którego kolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie, i utraca wszelkie dobrodziejstwa, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 18 (30) Maja r. b, na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania wtymże dniu ogłoszenia jej przytomnymi być powinni.

Warta dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1863 r.
Podsędek, Grabowski

(N. D. 816) *Sąd Pokoju Okręgu Kalwaryjskiego.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

1. Nieruchomości w mieście Kalwarji przy szose Petersburgskim pod Nr. 24 i 25 położonej od Adama Gosztowta nabytej, obecnie do Pawła Jastrzębskiego należącej, składającej się z domu mieszkalnego i stajni z drzewa oraz placu na którym te budowle stoją pomiędzy nieruchomościami Adama Gosztowta z jednej a małżónkow Blumensohnów z drugiej strony.

2. Nieruchomości w mieście Wisztyńcu przy ulicy Żydowskiej pod Nr. 271 położonej, pomiędzy posesjami Izraela Epsztejna i placem pustym Mejera Szajensztejn składającej się z domu mieszkalnego, stajni i wozowni drewnianych i placu na którym te budowle stoją, dawniej do Merthela Notela Kamieńskiego nalężącej, a dziś w posiadaniu Szołoma Chaimowicza Szternfeld będącej.

3. Nieruchomości w mieście Wierzbołowie pod Nr. 22 przy ulicy Pruskiej położonej graniczącej z jednej strony z Rykowaniem a z drugiej strony z placem Berela Blumgart, składającej się z domu mieszkalnego w połowie z cegły w połowie z gliny i stajni z gliny oraz półtora placu na ktorym te budowle stoją, przez Szymela Bobławskiego od Mowszy Kołofowicza Bobławskiego nabytej.

Zawiadamia interesentow, że takowa odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 16 (28) Maja r. b o godzinie 10ej z rana.

Wzywa ich zatem aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnikow urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega się że niezgłaszający się w terminie oznaczonym ulegną skutkom prekluzji prawem hypotecznem przepisanej. Niestawający właściciel w powyższym terminie na żądanie interessentów ulegnie karze pieniężnej od 10 do 50 złp.

Ogłoszenie decyzji na skutek regulacji zapaść mającej nastąpi w dniu co i sama regulacja, winni więc interesenci bez dalszego wezwania zgłosić się.

Kalwaryja d 14 (26) Stycznia 1863 r.
Podsędek, Stempiński.

(N. D. 845) *Sąd Pokoju Okręgu Miechowskiego.*

Z powodu żądanej przez Wojciecha i Marjannę z Śwituchow małżonków Spinkowiczów regulacji hypoteki;

1. Domu w mieście Miechowie Okręgu Miechowskim Gubernii Radomskiej przy ulicy Zaszkólnej pod Nr. 124 położonego wraz z ogródkiem za tymże domem będącym.

2. Półwłoczka gruntu w terytorjum miasta Miechowa pomiędzy gruntami z jednej strony Tomasza Ziemby z drugiej Pawła Pusternaka położonego, na długość stajow dwadzieścia, a na szerokość 10 zagónow obejmującego.

3. Ogrodu w terytorjum miasta Miechowa położonego od południa z ogrodem Jakóba Borzęckiego od zachodu z ogrodem Pawła Szlichty od północy z ogrodem Antoniego Wilczyńskiego od wschodu z drogą ku podmiejskiej woli wiodącą, ruczyskiem zwaną, graniczącego na szerokość zagonów 15 na długość jedną staję obejmującego.

Wyznaczony został do takowej regulacji termin na dzień 14 (26) Maja w tym więc terminie interesowani pod skutkami prekluzji stawić się winni w Sądzie tutejszym osobiście lub przez pełnomocnikow szczegołowo do tej czynności upoważnionych.

Ogłoszenie decyzji nad działem regulacji nastąpi w dniu 17 (29) Maja 1863 r.

Miechow d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1863 r.
Podsędek, Godlewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 749) *Rząd Gubernialny Radomski*

Podaje do wiadomości publicznej, że w Sali zwykłych posiedzeń w biurze Rządu Gubernialnego w dniu 15 (27) Lutego 1863 r. o godzinie 12 z południa odbywać się będzie głośna in plus licytacja na jednoroczne od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. wydzierżawienie propinacji Skarbowej w mieście Radomiu wraz z karczmą Mleczna zwaną od sumy rs. 1646 kop. 71 dotąd opłacanej, każden przeto mający chęć zadzierżawienia powyższej propinacji zaopatrzywszy się w vadium 1/4 części sumy do licytacji wywołanej wyrównywające oraz świadectwo kwalifikacyjne, postanowieniem JO. Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 przepisane przez właściwego Naczelnika Ptu. wydane w myśl Rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d, 8 (20) Grudnia 1854 r. Nr. 76943/35529 i z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/15466 dokładnie ulegalizowane, w terminie i miejscu wyżej wskazanem stawić się zechce gdzie mianowicie w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych każdodziennie w godzinach służbowych wyjąwszy świąt o środkach intraty rodzaju i wysokości podatków oraz ciężarów gzuntowych będzie mógł powziąść bliższą wiadomość o stanie zaś użytków przedmiotem wydzierżawienia będących, każdy z pretendentów na gruncie przedstawić się winien.

Radom dnia 16 (28) Stycznia 1863 r.
za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny Nowakowski.
Naczelnik Kancelarji, Świrski.

(N. D. 927)

Поставляется симъ въ извѣстность, что въ Бельведерскомъ Манежѣ будутъ производится торги, на продажу 9 упряжныхъ и верховыхъ лошадей, Конюшни Двора Его Императорскаго Высочества Государя Великаго Князя Константина Николаевича.

Торгъ для сего назначается 11 (23) Февраля с. г. съ 9 часовъ до 1 пополудни.

Лошадей назначенныхъ въ продажу, можно видѣть ежедневно отъ 9 часовъ до 3 пополудни, въ Конюшняхъ или манежѣ Бельведерскаго Дворца.

Г. Варшава 6 (18) Февраля 1863 г.

Podaje się do wiadomości publicznej, że w Ujeżdżalni Belwederskiej, odbywać się będzie licytacja, na sprzedaż 9 koni zaprzęgowych i wierzchowych, ze stajen Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

Licytacja naznacza się na dzień 11 (23) Lutego b. r. od godziny 9ej z rana do 1ej z południa. Konie zaś obejrzane być mogą każdodziennie od godziny 9 z rana do 3ej z południa w stajniach lub Ujeżdżalni Belwederskiej.

Warszawa dnia 6 (18) Lutego 1863 r.

(N. D. 899) *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem*

Ponieważ ogłoszona licytacja na odbudowanie mostu taryfowego na rzece Wkrze pod Pomiechowem na wiorście 26 traktu Białostockiego pomimo pomienionych cen do 15 0/0 od cen kosztorysowych nie przyszła do skutku, Zarząd przeto postanowił ogłosić nową licytację z podniesieniem cen do 25 0/0 powyżej od cen kosztorysowych, jakoż i niniejszem ogłasza nową na powyższe roboty licytację, które w skróconym terminie w dniu 18 Lutego (2 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Zarządu Komunikacji odbytą zostanie przez opieczętowane deklaracje w sposobie postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r. wskazanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6308 k. 66 1/2 wyraźnie rubli srebrem sześć tysięcy trzysta ośm k. sześćdziesiąt sześć i pół in minus która właśnie stanowi wartość robót i materjałów po wyłączeniu już rs. 600 na dozór techniczny i extra ordynarja która do przedsiębierstwa nie należy.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo powinien w miejscu i czasie wyżej wskazanem, osobiście lub przez swego pełnomocnika złożyć na ręce Naczelnika Zarządu Komunikacji deklaracje, podług wzoru poniżej napisaną a w tej deklaracji bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami bez skrobania i poprawek i przekreśleń procentów od powyższej sumy na rzecz skarbu odstąpionych.

Deklaracje nie podług wzoru napisane lub złożone po godzinie 12 w południe nie będą przyjęte i na takowe żaden wzgląd miany nie będzie

Deklaracje opieczętowane obok adresu do Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskim powinny mieć wyraźny napis, deklaracja na roboty około odbudowania mostu taryfowego w wiorście 26 traktu Białostockiego na rzece Wkrze pod wsią Pomiechowem położonego, do licytacji w dniu 18 Lutego (2 Marca) 1863 r. odbyć się mającej, do każdej deklaracji należy dołączyć kwit Banku Polskiego lub kasy Skarbowej miasta Stołecznego Warszawy na złożone vadium rs. 950 wyraźnie rubli srebrem dziewięćset piedziesiąt gotowizną lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami, Obligach Skarbowych albo też w innych papierach Skarbowych kurs w kraju mających i kwotę rs. 20 wyraźnie rubli srebrem dwadzieścia na koszta ogłoszenia wszystkich licytacji

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony są do przejrzenia w Zarządzie Komunikacji każdego dnia wyjąwszy niedziel i świąt od godziny 9 do 3 po południu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 1863 r. podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się według zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około odbudowania mostu taryfowego w wiorście 26 traktu Białostockiego na rzece Wkrze pod wsią Pomiechowem położonego i od sumy rs. 6308 k. 66 1/2 na roboty i materjały obliczonej odstępuję na rzecz Skarbu procentów od sta N N (wypisać lirerami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 950 i gotowizny rs. 20 na koszta ogłoszenie wszystkich licytacji składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1863 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 5 (17) Lutego 1863 r.
Z upoważnienia Naczelnika Zarządu
Członek Zarządu,
Radca Stanu, Ostrzykowski.
Naczelnik Kancelarji, Beneweni

(N. D 648) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamia Publiczność, że dnia 9 (21) Marca r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na reperacją kościoła parafialnego w mieście Uniejowie i restauracją cmentarza przy tymże kościele od sumy rs. 4776 kop. 5 1/2.

Do deklaracji dołączony być winien kwit jednej z kass Skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 478.

Warunki do tej entreprzy jako też anszlagi, przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świąt w godzinach służbowych w biórze moim.

Deklaracje tylko do godziny w pół do jedenastej z rana dnia powyższego przyjmowane będą.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się jest następujący:

W skutek ogłoszenia z dnia 14 (26) Stycznia r. b. Nr. 1971 zobowiązuję się niniejszą deklaracją wyreperować kościół parafialny w mieście Uniejowie, i wyreperować cmentarza przy tymże kościele za sumę rs. N. (wyraźnie literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objęty a dobrze mi znanym, kwit kassy N na złożone vadium w kwocie rs. 478 (wyraźnie literami) dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o odesłanie takowego do N. na moj koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca N. 1863 r.

(podpisać Imie i Nazwisko)

Kalisz dnia 14 (26) Stycznia 1863 r.
Bakowicz.

(N. D. 673) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamiam publiczność, dnia 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie sie w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego, in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na entreprzyzę obmurowania powiększanego cmentarza grzebalnego w mieście Uniejowie od sumy anszlagowej rs. 3685 kop. 72.

Do deklaracji dołączony być winien kwit jednej z Kas Skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 387.

Warunki do tej entreprzy jako też anszlagi przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świąt w godzinach służbowych w biurze Naczelnika Powiatu.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się jest następujący:

W skutku ogłoszenia z dnia 18 (30) Stycznia r. b. Nr. 1917, zobowiązuję się niniejszem ogrodzić powiększony cmentarz grzebalny w mieście Uniejowie za sumę rs. N. (wyraźniej literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym a dobrze mi znanym.

Kwit Kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 387 załączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. 1863 r.

(podpisać imię nazwisko.)

(N. D. 862) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Объявляетъ, что въ общемъ присутсвіи ея будутъ произведены 8 и 12 чиселъ будущаго Февраля торги на поставку обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, требующихся на 1863 годъ, а именно циновокъ 2 сорта 8000, рогожъ 1 сотра 12,000, веревокъ пеньковыхъ: толстыхъ 16,000 саженей, ушивочныхъ 14,000 саж., ящиковъ окованныхъ большихъ 20 штукъ, среднихъ 40 шт., и малыхъ 60 штукъ.

Торги будутъ произведены изустные, на точномъ основаніи Св. Воен. Пост. съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій, но присылка объявленій, отъ лицъ, участвующихъ лично или чрезъ повѣренныхъ въ изустныхъ торгахъ воспрещается и такія объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе

Лица, желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ оному представить въ Коммисіею при прошеніи, на гербовой бумагѣ 70 коп. достоинства: а) документы о своимъ званіи и б) залоги или поручительства, соразмѣрные суммѣ неустойки, которая по условію равняется $15^0/_0$ подрадной суммы.

Запечатанныя объявленія должны быть присланы такъ, чтобы поступили въ Коммисіею не позже 11 часовъ утра въ день назначенный для переторжки. Запечатанныя объявленія на основаніи ст. 1909 т. 10 кн. 1 Свод. Закон. Гражд. (изданія 1857 г.) должны заключать подрядъ вполнѣ, или какую либо часть онаго, на точномъ основаніи утвержденныхъ условій, безъ всякой перемѣны; б) цѣны складомъ писанныя, въ цѣнахъ на основаніи положеніи Военнаго Совѣта 9 Октября 1842 и 18 Февраля 1844 г., недопускается ни какихъ другихъ дробей копѣекъ, кромѣ опредѣленныхъ этими положеніями т. е. 3/4, 1/2, 1/4, 1/8 и 1/16 и в) мѣстопребываніе, званіе имя и фамилію предъявителя, а также годъ, мѣсяцъ и число, когда объявленіе писано при объявленіи должны быть приложены документы о званіи объявителя; и г) залоги или поручительства соразмѣрные суммѣ неустойки въ 15%. Надпись на пакетѣ, въ которомъ будетъ прислано объявленіе, должна быть слѣдующая: ,,Объявленіе въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію къ назначенной 12 числа Февраля 1863 года на поставку обязочныхъ и укладочныхъ вещей на 1863 годъ.

Объявленія заключающія въ себѣ условія, въ чемъ либо несогласныя съ публикованными, а также объявленія при которыхъ будетъ приложено залогъ, соразмѣрныхъ суммъ неустойки, будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Если цѣны состоятся на торгахъ въ Коммисіи не выше цѣнъ, назначенныхъ Министерствомъ, то поставка немедленно будетъ утверждена на мѣстѣ.

Если же цѣны окажутся выше разрѣшенныхъ, то на утвержденіе подряда Коммисія должна испрашивать разрѣшенія Департамента.

Условія на поставку обязочныхъ и укладочныхъ вещей желающіе могутъ видѣть въ Коммисіи ежедневно во время присутствія.

Брестъ-Литовскъ 28 Января 1863 г.

УСЛОВІЯ.

на поставку въ 1863 году обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, какъ то: циновокъ, рогожъ, веревокъ, бумаги обверточной и ящиковъ деревянныхъ.

Качество подряжаемыхъ матеріаловъ.

1) Обвязочные и укладочные матеріалы должны быть не ниже образовъ и имѣть качества, опредѣленныя въ приложенномъ при сихъ условіяхъ описаніи.

Мѣсто исполненіе подряда.

2) Сдача и пріемъ отъ подрядчика обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ производится въ Коммисаріатской Коммисіи куда подрядчикъ обязался ихъ поставить.

Сроки подряда.

3) Сроки для поставки обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, подряжаемыхъ въ 1863 г., назначаются: для 1/3 къ 15-му Мая, для 1/3 къ 15 Августа и для 1/3 всего подряжаемаго количества къ 15 Октября 1863 года. Впрочемъ подрядчику не возпрещается сдавать подряженные у него матеріялы и между означенными сроками, если онъ найдетъ это для себя выгоднымъ и удобнымъ и въ Коммисіи будетъ достаточно помѣщенія.

Пособія отъ казны.

4) По заключеніи контракта, если подрядчикъ желаетъ, можетъ быть выдано ему въ задатокъ до третьей части подрядной суммы, подъ особый залогъ рубль за рубль. Равно и въ продолженіи подряда могутъ быть выданы подрядчику эти задатки, но не иначе какъ по суммѣ не выставленныхъ матеріаловъ. Задаточные деньги должны вычитаться у подрядчика при каждой уплатѣ ему денегъ за поставленные по договору матеріялы въ той соразмѣрности, въ какой онъ получилъ задатокъ, напримѣръ: если подрядчикъ получилъ въ задатокъ третію часть подрядной суммы, то у него должна удерживаться трехъ выдаваемыхъ денегъ, если четвертую часть, то четверть, и т. д. По мѣрѣ удержанія денегъ будутъ освобождаться и залоги, подъ задаточныя деньги представленныя, если не будетъ въ виду явной неисправности подрядчика. Но во всякомъ случаѣ не удержанные задатки всегда должны быть обезпечены рубль за рубль.

Порядокъ исполненія договора со стороны подрядчика и со стороны казны.

6) Плата за матеріалы, поставленные подрядчиками производится не позже какъ чрезъ мѣсяцъ по предъявленіи квитанціи въ сдачѣ матеріяловъ.

6) Порядокъ сдачи обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ въ Коммисіи, куда обязался подрячикъ поставить оные назначается слѣдующій:

а) Исполненіе поставки назначается со дня завоза матеріаловъ къ сдачѣ въ Коммисіи. Поставщикъ, предъ завозомъ ихъ въ Коммисію для сдачи, обязанъ подать Коммисіи письменное объявленіе о томъ въ какомъ количествѣ и какіе именно изъ означенныхъ матеріаловъ представляетъ онъ къ сдачѣ.

б) Коммисія въ тотъ же день назначаетъ пріемщика, а поставщикъ снабжаетъ билетомъ, съ показаніемъ ономъ, изъ объявленія поставщика, рода матеріаловъ и количества ихъ. По билету сему смотритель магазиновъ пропускаетъ матеріалы на Коммисаріатскій дворъ.

в) Пріемщикъ исполняетъ обязанность свою по долгу присяги. При разсмотрѣніи и опредѣленіи доброты принимаемыхъ матеріаловъ онъ руководствуется выданными ему для пріема образцами.

г) Для отвращенія медленности въ пріемѣ, поставляется въ обязанность пріемщику принимать отъ подставщика ежедневно не менѣе: цыновокъ и рогожъ 3000 шт., веревокъ толстыхъ 5000 саженъ, ушивочныхъ 20,000 саж., обверточной бумаги 100 стовъ. Пріемъ не производится только въ одни воскресные и праздничные дни.

д) По мѣрѣ пріема обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, пріемщикъ каждый день отмѣчаетъ на выданномъ Коммисіею поставщику билетѣ: сколько именно изъ сихъ матеріаловъ принято и сколько забраковано. По окончаніи пріема по билету, пріеущикъ подписывастъ оный.

е) Принятые обвязочные и укладочные матеріалы, въ самый день пріема свидѣтельствуются смотрителемъ магазыновъ и однимъ изъ членовъ Коммисіи, которые произведенное ими свидѣтельство удостовѣряютъ своею подписью на билетѣ, выданномъ Коммисіею поставщику. По произведеніи сего свидѣтельства матеріалы сіи переносятся изъ завознаго въ сортовой магазинъ. Если при производствѣ свидѣтельства сихъ матеріаловъ, принятыхъ пріемщикомъ, какая либо часть окажется не сходною съ образцомъ, то Коммисія распоряжается о перебраковкѣ принятыхъ матеріаловъ чрезъ особыхъ чиновниковъ. Забракованные обвязочные и укладочные матеріалы возвращаютси подрядчику и немедленно свозятся съ Коммисаріатскаго двора, если поставщикъ не предъявитъ спора о годности ихъ. Представленіе матеріаловъ забракованныхъ считается какъ бы несуществовавшимъ.

ж) Билетъ, съ роспискою на немъ пріемщика и съ засвидѣтельствованіемъ смотрителя магазиновъ и члена Коммисіи, служитъ поставщику квитанціею въ пріемѣ, и въ самый день свидѣтельства представляется имъ и пріемщикомъ лично Коммисіи. На неисполненіе сего, о равно и на медленность пріема поставщику предоставляется приносить жалобу начальству, не долѣе какъ въ теченіи осьми дневнаго срока.

з) По предъявленіи подрядчикомъ билета, Коммисія, не позже какъ на другой день даетъ пріемщику предписаніе о записке принятыхъ обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ въ приходъ и въ то же время дѣлаетъ распоряженіе объ удовлетвореніи поставщика за принятые материалы деньгами, по контрактнымъ цѣнамъ. Если выдача денегъ за поставленные матеріалы будетъ промедлена болѣе одного мѣсяца со дня представленія билета или квитанціи въ пріемѣ матеріяловъ, то поставщикъ имѣетъ право требовать уплаты неустойки на основаніи 8 пункта сихъ условій.

и) Въ случаѣ спора поставщика съ пріемщикомъ о годности завезенныхъ къ сдачѣ обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, поставщикъ вноситъ забракованные матеріалы на разсмотрѣніе присутствія Коммисіи, которое въ тотъ же день, дѣлаетъ разборъ при пріемщикѣ и поставщикѣ сличеніемъ забракованныхъ матеріаловъ съ образцами. Если забраковано значительное количество сихъ матеріаловъ, то присутствіе Коммисіи свидѣтельствуетъ браковку на мѣстѣ и рѣшаетъ споръ поставщика съ пріемщикомъ. Поставщикъ, не довольный рѣшеніемъ Коммисіи, имѣетъ право внести образцы забракованныхъ матеріаловъ въ присутствіе Коммисіи, и приложивъ къ симъ образцамъ свою печать, требовать, чтобы Коммисія запечатала ихъ собственною печатію и представила чрезъ почту или по эстафетѣ, на счетъ, виновныхъ на разсмотрѣніе Коммисаріатскаго Департамента. Коммисія обязана на ярлыкѣ, который прилагается къ таковымъ образцамъ, объяснить подробно причины, по коимъ матеріалы забракованы. Жалобу на Коммисію поставщикъ обязанъ принести Коммисаріатскому Департаменту не позже осьми дневнаго срока со дня забраковки. За умышленное притѣсненіе подрядчика, при исполненіи имъ договора, обнаруженное слѣдствіемъ, виновные въ томъ чиновники предаются военному суду.

і) Поставщику строго запрещается имѣть противозаконныя сдѣлки съ пріемщикомъ. За нарушеніе сего поставщикъ подвергается взысканію опредѣленному закономъ.

к) По сдачѣ обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ противъ образцовъ и по полученіи въ томъ квитанціи или установленнаго билета поставщики не подвергаются никакой отвѣтственности за эти матеріалы, впослѣдствіи забракованные.

Опредѣленіе взаимной неустойки на случай неисполненія обязательства подрядчикомъ и казною

7) Подрядчикъ неисправнымъ считается, когда къ опредѣленнымъ по договору срокамъ не представитъ въ Коммисію къ сдачѣ подряженныхъ у него матеріаловъ. Въ обезпеченіе подряда, на случай таковой неисправности опредѣляется неустойкз, которая соразмѣряется со степенью неисправности подрядчика; полная неустойка за совершенную неисправность подрядчика полагается въ 15% съ той суммы, которой будутъ стоитъ невыставленные матеріалы. Неустойка взыскивается съ подрядчика, въ случаѣ неисправностн на слѣдующемъ основаніи:

а) Если подрядчикъ не выставитъ всего количества первой трети подряженныхъ у него обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, или какой-либо части изъ нихъ къ 15 Мая 1863, то подвергается платежу неустойки трехъ процентовъ съ той суммы, которой стоитъ по договорной цѣнѣ не выставленныя къ 15 Мая матевіалы. За просрочку поставки матеріаловъ первой трети по 21 Мая 1863 г. подрядчикъ платитъ въ неустойку, сверхъ означенныхъ процентовъ еще 6% также съ суммы, которой стоитъ по договорной цѣнѣ не выставленные изъ первой трети подряда къ 21 Мая 1863 года матеріалы. Если же подрядчикъ изъ первой трети подряда не выставитъ какого-либо количества подряженныхъ матеріаловъ къ 1 Іюня 1863 г., то, сверхъ означенныхъ процентовъ подвергается взысканію въ неустойку остальныхъ 6% съ той суммы, которой будутъ стоить не выставленные изъ первой трети подряда къ 1 Іюня 1863 г., матеріалы.

б) За не выставку матеріаловъ изъ второй трети подряда къ 15 и 21 Августа и 1 Сентября 1863 г. неустойка разсчитывается тѣмъ же порядкомъ и на томъ же основаніи, кокъ и за непоставку въ срокъ матеріаловъ первой трети подряда къ 15 и 21 Мая и 1 Іюня 1863 г.

в) За непоставку къ 15 Октября 1863 г. какого-либо количества матеріаловъ изъ послѣдней трети подряда, съ подрядчика взыскивается 5% съ той суммы, которой будутъ стоить по договорной цѣнѣ невыставленные изъ послѣдней трети подряда къ 15 Октября 1862 г. матеріалы. Если же подрядчикъ изъ остальной трети не выставитъ какого-либо количества къ 1 Ноября 1863 г. то съ него взыскивается еще 10% съ той суммы, которой будутъ стоитъ не выставленные изъ послѣдней трети подряда къ 1 Ноября 1863 г. матеріалы. 1)

г) Подрядчикъ заплативъ полную неустойку въ 15% съ суммы контрактной цѣнности количества не выставленныхъ обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, освобождается отъ всякой отвѣтственности поставитъ въ Коммисаріатъ то количество матеріаловъ, за которое взыскана съ него полная неустойка, Если же подрядчикъ самъ пожелаетъ окончить поставку того количества невыставленныхъ матеріаловъ за которые съ него взыскана полная неустойка, то это ему дозволяется, но съ тѣмъ чтобы онъ представилъ къ сдачѣ невыставленные матеріалы въ число первой трети подряда не позже 15 Іюня въ число второй трети подряда не позже 15 Сентября, а въ число остальной трети, не позже 1 Ноября 1863 г. Самое же объявленіе о томъ: желаетъ ли онъ кончить поставку матеріаловъ, за которые взыскивается полная неустойка, подрядчикъ обязанъ представить не позже какъ чрезъ недѣлю по истеченіи контрактныхъ сроковъ, той Коммисаріатской Коммиссіи, куда ставитъ матеріялы. Если же онъ эвого не исполнитъ, то не выставленные матеріалы могутъ быть исключены изъ поставки, и въ случаѣ надобности подряжены у другихъ поставщиковъ.

д) Подрядчикъ, представивъ свидѣтельство о законныхъ причинахъ, воспрепятствовавшихъ ему выполнить къ какому-либо изъ условленныхъ сроковъ принятую обязанность можетъ быть освобожденъ, какъ отъ платежа неустойки, такъ и отъ всякой отвѣтственности и самаго исполненія договора, въ случаяхъ, закономъ опредѣленныхъ, но свидѣтельства эти должны быть представлены по установленной формѣ, не далѣе какъ чрезъ мѣсяцъ послѣ того самаго срока, къ которому матеріалы заподряжены, по минованіи же мѣсяца никакія доказательства въ оправданіе подрядчика отъ него не принимаются.

е) Если потребность въ обвязочныхъ и укладочныхъ матеріалахъ увеличится противъ законтрактованыхъ у подрядчиковъ количествъ по плану, утвержденному Военнымъ Совѣтомъ на 1863 г. и предложенныхъ нынѣ къ торгамъ, то подрядчики обязаны дополнительные матеріалы выставитъ по мѣрѣ надобности, по тѣмъ же цѣнамъ, по какимъ принята ими поставка этихъ матеріаловъ съ торговъ и съ уплатою за эти дополнительные матеріалы денегъ, на основаніи 8 пункта сихъ условій, не далѣе какъ чрезъ мѣсяцъ, со дня записки ихъ по книгамъ Коммиссіи въ приходъ или представленія отъ поставщика билета въ сдачѣ матеріаловъ.

8) Казна съ своей стороны, за несвоевременную выдачу подрядчикамъ задатковъ подъ представленные залоги и денегъ за поставленные матеріалы платитъ неустойку въ пользу подрядчика именно:

а) Если подрядчикъ, заключивъ контрактъ и представитъ законные залоги подъ задаточныя деньги, не получитъ задатковъ въ теченіе мѣсяца со дня представленія залоговъ, то получаетъ въ неустойку за каждый слѣдующій мѣсяцъ по одному проценту съ рубля на ту сумму, которая не была ему выдана своевременно.

б) Если казна промедлитъ выдачу подрядчику слѣдующихъ ему по контракту денегъ, за поставленные въ Коммисію матеріалы, болѣе мѣсяца со дня ихъ сдачи, или со дня представленія отъ поставщика билета или квитанціи въ сдазѣ матеріяловъ, то за каждый слѣдующій за тѣмъ мѣсяцъ платитъ по 1% съ рубля на ту сумму, которая ему не была выдана своевременно.

в) Неустойка со стороны казны разсчитывается по числу просроченныхъ дней, считая мѣсяцъ въ тридцать дней.

Примѣчаніе. Если подрядчикъ, сдавъ матеріалы въ Коммисію пожелаетъ получитъ деньги за нихъ въ Департаментѣ, то неустойка отъ казны, за несвоевременную выдачу ему денегъ, разсчитывается чрезъ мѣсяцъ со дня представленія въ Департаментъ квитанціи въ сдачѣ вещей.

Обезпеченіе неустойки со стороны подрядчика.

9) На случай неисправности, подрядчикъ обязанъ обезпечить неустойку узаконенными залогами, которые равнялись бы 15% подрядной суммы. Залоги сіи подрядчикъ обязанъ представить къ торгамъ; купечеству дозволяется обезпечивать неустойку свидѣтельствами, установленными законами. Сверхъ того подрядчики могутъ предъявлять въ закладъ, на обезпеченіе неустойки, матеріялы въ подрядъ входящіе.

10) Залоги, обезпечивающіе неустойку освобождаются по мѣрѣ исполненія подрядчикомъ обязательства, если не будетъ однакоже въ виду явной неисправности подрядчика, и съ тѣмъ, чтобы при исправномъ исполненіи подряда, всегда оставалось бы залоговъ, въ обезпеченіе неустойки залоговъ на 15% той суммы, которой стоитъ по договорной цѣнѣ слѣдующіе отъ подрядчика къ поставкѣ принятые имъ матеріалы При неисправности же подрядчика залоги не освобождаются до окончанія поставки.

11) По окончаніи подряда составляется разсчетъ и копія съ него выдается поставщику, который, обязанъ возвратить ее не далѣе шести недѣль съ надписью о своемъ согласіи или не согласіи, объяснивъ въ послѣднемъ случаѣ причины, по которымъ онъ не соглашается съ означеннымъ разсчетомъ. Если же поставщикъ не возвратитъ разсчета въ теченіи шести недѣль, сверхъ того временъ которое должно употребить на посылку его къ нему и на полученіе отъ него отзыва, то разсчетъ представляется отъ Коммисіи въ Коммисаріатскій Департаментъ на ревизію и возраженій отъ поставщика не принимается.

Примѣчаніе. Если не будетъ на лицо, ни самаго подрядчика, ни его повѣреннаго уполномоченаго разсмотрѣть разчетъ и сдѣлать на оный свои замѣчанія, то въ этомъ случаѣ случаѣ Коммисіи обязаны руководствовать въ точности правилами, изложенными на этотъ предметъ въ ст. 1353 част. IV. кн. V. Св. Воен. Пост.; и 120 ст. X. Тома 2 част. Гражд. Зак.

12) При неисправности подрядчика взыскивается съ него узаконенные проценты на всю слѣдующую казнѣ сумму, начиная счисленіе ихъ со дня объявленія подрядчику или его законно-уполномоченному, окончательнаго разсчета по день платежа.

13) Контрактъ на основаніи сихъ условій, на установленной гербовой бумагѣ, отъ подрядчика предъявленной, долженъ быть заключенъ въ теченіи двухъ недѣль со дня объявленія подрядчику объ утвержденіи за нимъ подряда, а если подрядчикъ находится въ отсутствіи, то въ теченіе двухъ недѣль сверхъ того времени, которое должно употребить на посылку по почтѣ ему объявленія и на обратное полученіе отъ него отзыва. Подрядчикъ неисполнившіи сего подвергается взысканію неустойки.

14) Во всѣхъ случаяхъ, здѣсь непоименованныхъ, руководствоватся общими правилами, опредѣленными въ Свод. Воен. Пост., и соотвѣтствующими ихъ законами гражданскими, сколько эти послѣдніе, по свойству подрядовъ Военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла, приличны быть могутъ.

1) Если поставщикъ не выставитъ всѣхъ матеріаловъ или части оныхъ къ первому сроку, т. е. къ 15 Мая, а поставитъ ихъ послѣ срока, то матеріялы эти могутъ бывь зачтены поставленными ко второму сроку, т. е. 15 Августа, равнымъ образомъ матеріалы не выставленные на срокъ къ 15 Августа, по поставкѣ послѣ этого срока, могутъ быть зачтены выставленными къ послѣднему сроку т. е. 15 Октября.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 783) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilety Lombardowe wydane za N. 29,442 28,699, 27,529, 27,113, 19,658, 21,419, 19,597 32,514, 32,773, 29,438 i 28,917 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 19 Lutego r. 1863 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikaty biletów wydanymi zostaną osobom, których nazwiska zapisane w księgach Dyrekcji. (3)

(N. D. 695) Podaje do powszechnej wiadomości, iż dowód Banku Polskiego wydany za N. 15,993 na zastawione kosztowności przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 5 Marca 1863 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat dowodu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 838) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Michała Folman w m. Płocku podając do wiadomości, iż 5/5 losu pod Numerem 4957 z 5ej klasy 100 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w kontroli kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1863 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.